

# **KRWAWE ŻNIWO**

## **UAKTUALNIONY RAPORT W SPRAWIE ZARZUTÓW O POZYSKIWANIE NARZĄDÓW WEWNĘTRZNYCH OD PRAKTYKUJĄCYCH FALUN GONG W CHINACH**

Autorzy: David Matas i David Kilgour

31 styczeń 2007

Raport dostępny jest na stronach internetowych <http://davidkilgour.ca>,  
<http://organharvestinvestigation.net> lub <http://investigation.go.saveinter.net>



## Spis treści

A. Wprowadzenie.....	1
B. Zarzuty .....	1
C. Metody pracy .....	1
D. Trudności w pozyskaniu dowodów.....	2
E. Metody dowodowe.....	3
F. Okoliczności udowadniające i obalające zarzuty.....	3
a) Czynniki natury ogólnej.....	3
1) Łamanie praw człowieka.....	3
2) Finansowanie opieki zdrowotnej.....	5
3) Finansowanie wojska.....	5
4) Korupcja.....	6
b) Szczególne czynniki dotyczące pozyskiwania narządów.....	7
5) Rozwój techniki.....	7
6) Sposób traktowania skazanych na karę śmierci.....	7
7) Darowizna narządów.....	8
8) Czas oczekiwania na przeszczep.....	9
9) Obciążające informacje podawane na witrynach internetowych .....	9
10) Wywiady z biorcami.....	12
11) Pieniądze do zarobienia.....	12
12) Chińska etyka transplantacji.....	13
13) Etyka transplantacji za granicą.....	13
14) Chińskie prawo transplantacyjne.....	14
15) Zagraniczne prawo transplantacji.....	14
16) Doradztwo turystyczne.....	14
17) Środki farmaceutyczne.....	15
18) Finansowanie opieki zdrowotnej przez państwa za granicą.....	16
c) Czynniki szczególne dla Falun Gong.....	16
19) Potencjalne zagrożenie.....	16
20) Strategia prześladowań.....	17
21) Wzniesienie nienawiści.....	18
22) Fizyczne prześladowania.....	19
23) Aresztowania na masową skalę.....	20
24) Przypadki śmierci.....	20
25) Nieustalona tożsamość.....	21
26) Poddawanie analizie krwi i badaniu narządów.....	22
27) Źródła wcześniejszych transplantacji.....	23
28) Źródła przyszłych transplantacji.....	26
29) Zwłoki z brakującymi narządami.....	27
30) Przyznanie się do winy.....	27
31) Wyznanie.....	33
32) Potwierdzające studium.....	33
33) Odpowiedzi rządu chińskiego .....	34
G. Dalsze badania.....	34
H. Wnioski.....	35
I. Zalecenia.....	35
J. Komentarz.....	37
K. Załączniki (w oddzielnym dokumencie).....	39
1. List zapraszający od CIPFG (Koalicja ds. Badania Prześladowań Falun Gong w Chinach).....	39
2. Biografia Davida Matasa.....	39
3. Biografia Davida Kilgoura.....	39

4. List do Ambasady Chin.....	39
5. Doświadczenia biorców.....	39
6. Etyka kontaktów z Chinami w związku z transplantacjami.....	39
7. Oświadczenie rządu Chin.....	39
8. Raport policji w Edmonton (Kanada) o rozmyślnym promowaniu nienawiści do Falun Gong przez chińskich urzędników konsularnych. ....	39
9. Prześladowania Falun Gong.....	39
10. Nazwiska zmarłych.....	39
11. Oświadczenia świadków o nie ujawnianiu tożsamości.....	39
12. Nazwiska zaginionych.....	39
13. Badania krwi przeprowadzane na uwięzionych praktykujących Falun Gong..	39
14. Stenogramy z wywiadów telefonicznych.....	39
15. Dane statystyczne dotyczące transplantacji dla Kanady, USA i Japonii z ostatnich 10 lat.....	39
16. Sujiatun.....	39
17. Odpowiedź Kilgoura i Matasa na oświadczenia rządu chińskiego.....	39
18. Wyznanie.....	39
19. Dane AI dotyczące liczby więźniów straconych w Chinach rocznie.....	39
20. Zwłoki z brakującymi narządami.....	39

## A. Wprowadzenie

Koalicja ds. Badania Prześladowań Falun Gong w Chinach (CIPFG), będąca pozarządową organizacją zarejestrowaną w Waszyngtonie (USA) i posiadająca oddział w Ottawie (Kanada), poprosiła listownie o naszą pomoc w zbadaniu zarzutów o pozyskiwanie narządów wewnętrznych od osób praktykujących Falun Gong w Chinach. List ten, z oficjalną datą dnia 24 maja 2006 roku, dodany jest jako załącznik do tego raportu.

W liście tym zwrócono się do nas z prośbą o zbadanie zarzutów postawionych instytucjom państwowym i pracownikom rządowym Chińskiej Republiki Ludowej o udział w pozyskiwaniu narządów wewnętrznych od żywych osób, praktykujących Falun Gong i mordowaniu ich w trakcie owego procesu. W świetle powagi tych zarzutów, a także z powodu naszego osobistego zobowiązania do poszanowania praw człowieka, przyjęliśmy tę prośbę.

**David Matas** jest prawnikiem prowadzącym własną kancelarię w Winnipeg, specjalizującym się w sprawach imigracyjnych, uchodźców, a także w międzynarodowych prawach człowieka. Jako autor, mówca i uczestnik w działalności wielu pozarządowych organizacji praw człowieka aktywnie angażuje się w promowanie poszanowania praw człowieka.

**David Kilgour** jest byłym członkiem parlamentu oraz byłym Sekretarzem Stanu d/s Azji i Pacyfiku w rządzie Kanady. Zanim został parlamentarzystą, był oskarżycielem Korony. Biografie obu autorów są dodane są jako załączniki do tego raportu.

## B. Zarzuty

Utrzymuje się, iż osoby praktykujące Falun Gong w Chinach są ofiarami pozyskiwania narządów od żywych osób. Utrzymuje się, że pozyskiwanie narządów dokonywane jest na praktykujących Falun Gong wbrew ich woli, stosownie do systematycznej polityki i odbywa się na wielką skalę. Proceder ten uprawiany jest w wielu miejscach (Chin).

Pozyskiwanie narządów jest jednym z etapów w transplatacji organów. Celem pozyskiwania narządów jest dostarczenie organów do transplatacji. Przeszczepy narządów mogą być wykonywane w innym miejscu niż ich pozyskiwanie. Oba te miejsca są zazwyczaj oddalone od siebie - narządy pozyskiwane w jednym miejscu są transportowane do innego celem przeprowadzenia przeszczepu.

Następnie utrzymuje się, że narządy są pozyskiwane od praktykujących jeszcze za ich życia. Praktykujący są uśmierceni w trakcie operacji pozyskiwania narządów lub natychmiast po jej zakończeniu. Operacje te są formą morderstwa.

Powiedziano nam również, że praktykujący zabijani w ten sposób są kremowani. W rezultacie nie ma zwłok jako dowodów do zbadania i identyfikacji rzekomego źródła transplatacji narządów.

## C. Metody pracy

Przeprowadziliśmy nasze badania niezależnie od Koalicji ds. Badania Prześladowań Falun Gong w Chinach, Stowarzyszenia Falun Dafa, jakichkolwiek innych organizacji oraz rządów. Staraliśmy się udać do Chin, jednakże bez powodzenia. Wciąż jesteśmy gotowi pojechać tam w dowolnym terminie, nawet w terminie późniejszym, aby móc przeprowadzić dalsze badania.

Gdy rozpoczynaliśmy tę pracę, nie mieliśmy własnej opinii, czy przedstawione zarzuty są prawdziwe, czy nieprawdziwe. Zarzuty były tak wstrząsające, że wręcz niemożliwością było w nie uwierzyć. Znacznie bardziej wolelibyśmy, aby te zarzuty były fałszywe, niż prawdziwe. Jeśli te zarzuty są prawdziwe, to wyrażają zło w postaci odrażającej, niespotykanej dotąd na naszej planecie, mimo całego zdeprawowania obserwowanego przez ludzkość. Ten najprawdziwszy horror zachwiał naszą wiarą i pozostawił nas w niedowierzaniu. Niedowierzenie nie oznacza jednak, że te zarzuty są nieprawdziwe.

Jest nam dobrze znane oświadczenie z 1943 r., wydane polskiemu dyplomacie przez Felixa Frankfurtera - sędziego Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, w odpowiedzi na informację o holokauście przekazaną przez Jana Karskiego. Frankfurter powiedział:

„Nie powiedziałem, że ten młody człowiek kłamie. Powiedziałem tylko, że nie byłem w stanie uwierzyć w to, co mi powiedział. A to jest różnica”.

Po tym, jak holokaust stał się faktem, nie można już wykluczyć żadnej postaci zdeprawowania. Tylko biorąc pod uwagę fakty można rozstrzygnąć, czy ta domniemana nikczemność została popełniona.

Po opublikowaniu pierwszej wersji naszego raportu dnia 7 lipca w Ottawie podróżowaliśmy po całym świecie rozpowszechniając nasz raport i promując jego zalecenia. Wynikiem rozgłosu jakim cieszyła się pierwsza wersja były istotne dodatkowe informacje, które uzyskaliśmy w trakcie tych podróży. Niniejsza druga wersja raportu zawiera te nowe informacje.

Nic z tego, co później odkryliśmy nie zachwiało naszym przeświadczeniem co do prawdziwości pierwotnych wyników naszych badań. Wręcz przeciwnie, to co później odkryliśmy, wzmocniło je. Uważamy, że niniejsza wersja przedstawia nawet bardziej przekonujący wywód dla poparcia naszych wniosków, niż wersja pierwsza.

## **D. Trudności w pozyskaniu dowodów**

Zarzuty te, ze względu na swoją naturę, są trudne do udowodnienia lub obalenia. Najlepszym dowodem na udowodnienie jakichkolwiek zarzutów są naoczni świadkowie. Jednak w przypadku tych domniemanych zbrodni mało prawdopodobne jest istnienie dowodów w postaci naocznych świadków.

Osoby obecne na miejscu pozyskiwania narządów praktykującym Falun Gong, jeżeli ma to miejsce, są sprawcami lub ofiarami. Nie ma osób postronnych. Według zarzutów ciała zamordowanych są kremowane, dlatego nie można przeprowadzić ich sekcji. Nie ma też ofiar, które przeżyły i które mogłyby opowiedzieć o tym, co im się przytrafiło. Jest mało prawdopodobne, aby sprawcy przyznali się do zbrodni, które, jeżeli się wydarzyły, byłyby zbrodniami przeciwko ludzkości. Niemniej jednak, chociaż nie uzyskaliśmy pełnych zeznań, zebraliśmy zaskakującą ilość dochodzeniowych rozmów telefonicznych, w których przyznano się do winy.

Na miejscu zbrodni, jeżeli zbrodnia miała miejsce, nie pozostają żadne ślady. Po pozyskaniu narządów, sala operacyjna wygląda tak, jak każda inna pusta sala operacyjna.

Czynności ze strony Chin mające na celu uniemożliwienie przedstawiania i relacjonowania sytuacji w zakresie praw człowieka utrudniają rozpatrzenie zarzutów. Chiny – niestety - prześladują dziennikarzy donoszących o sytuacji praw człowieka i ich obrońców. Nie istnieje wolność wypowiedzi. Ci, którzy relacjonują pogwałcenia praw człowieka w Chinach, są często więzieni lub oskarżani o zdradzanie tajemnic państwowych. W związku z tym, milczenie pozarządowych organizacji praw człowieka na temat pozyskiwania narządów praktykujących Falun Gong wbrew woli, nie mówi nam nic.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża nie ma pozwolenia, aby odwiedzać więźniów w Chinach. Żadna inna organizacja zajmująca się prawami człowieka i więźniów także nie ma takiego pozwolenia. To także odcina potencjalny dostęp do dowodów.

W Chinach nie ma dostępu do informacji ustawodawczych. Niemożliwe jest uzyskanie od rządu chińskiego podstawowych informacji na temat transplantacji narządów - ile jest wykonywanych transplantacji, skąd pochodzą narządy, ile płaci się za transplantacje albo gdzie te pieniądze są wydawane.

Z powodu tego raportu usiłowaliśmy udać się z wizytą do Chin. Nasze starania spełzły na niczym. Poprosiliśmy na piśmie o spotkanie z ambasadą, aby omówić warunki wizyty. Nasz list załączony jest jako dodatek do tego raportu. Prośba o spotkanie została przyjęta. Jednakże osoba, która spotkała się z Davidem Kilgourem była jedynie zainteresowana zaprzeczaniem zarzutów, a nie planowaniem wizyty.

## **E. Metody dowodowe**

Musieliśmy wziąć pod uwagę wiele czynników, w celu ustalenia czy wszystkie razem potwierdzają czy też obalają zarzuty, ponieważ żaden z nich, rozpatrywany samodzielnie, ani nie potwierdza, ani nie obala zarzutów. Jednakże razem wzięte przedstawiają pewien obraz.

Wiele elementów materiałów dowodowych, które braliśmy pod uwagę, same w sobie, nie stanowią żelaznych dowodów, jednakże ich brak mógłby te zarzuty obalić. Połączenie tych czynników, zwłaszcza w przypadku, gdy jest ich tak wiele, powoduje że zarzuty stają się wiarygodne. Nawet jeżeli każdy z dowodów z osobna nie spełnia takiej roli. Gdy każdy możliwy odkryty przez nas element zaprzeczający zarzutom nie obala ich, wtedy jest duże prawdopodobieństwo, że są one prawdziwe.

Dowody mogą być także indukcyjne albo dedukcyjne. Śledztwo kryminalne zazwyczaj przeprowadza się dedukcyjnie, wiążąc w całość indywidualne jego części. Ograniczenia, przed jakimi stanęło nasze dochodzenie, mocno ograniczyło dedukcyjną metodę. Niemniej niektóre z elementów, z których mogliśmy wydedukować, co ma miejsce, były dostępne, a w szczególności dochodzeniowe rozmowy telefoniczne.

Stosowaliśmy także indukcyjne rozumowanie, pracując zarówno w przód jak i wstecz. Jeżeli zarzuty nie są prawdziwe, to jak moglibyśmy wiedzieć, że tak jest? Jeżeli zarzuty są prawdziwe, jakie fakty by je potwierdzały? Co wytłumaczyłoby prawdziwość tych zarzutów, jeśli są one prawdziwe? Odpowiedzi na tego rodzaju pytania pomogły nam w wyciągnięciu wniosków.

Uwzględniliśmy również metody zapobiegawcze. Jakie zabezpieczenia powstrzymałyby tego rodzaju działalność? Jeśli istnieją środki zapobiegawcze, to moglibyśmy dojść do wniosku, że jest mało prawdopodobne, aby taka działalność miała miejsce. Jeśli takowe środki nie istnieją, to prawdopodobieństwo pojawienia się takiej działalności wzrasta.

## F. Okoliczności udowadniające i obalające zarzuty

### a) Czynniki natury ogólnej

#### 1) Łamanie praw człowieka

Chiny łamią prawa człowieka we wszelaki sposób. Te naruszenia są poważne i notoryczne. Poza Falun Gong, działania naruszające prawa człowieka skierowane są głównie przeciwko Tybetańczykom, chrześcijanom, Ujgurom, działaczom na rzecz demokracji oraz obrońcom praw człowieka. Mechanizmy praworządności mające na celu przeciwdziałanie łamaniu praw człowieka, takie jak niezawisłe sądownictwo, dostęp do adwokata podczas przebywania w areszcie, prawo zabraniające aresztowania bez zgody sądu, prawo do procesu publicznego, w Chinach nie istnieją. Według konstytucji władzę w Chinach sprawuje partia komunistyczna. Chiny nie rządzą się prawem.

Komunistyczne Chiny mają historię stosowania na masową skalę wobec własnych obywateli takiego okrucieństwa, że już na samą wzmiankę o nim może zrobić się słabo. Ten komunistyczny reżim zamordował więcej niewinnych ludzi niż nazistowskie Niemcy i stalinowska Rosja razem wzięte<sup>1</sup>. Dziewczynki są zabijane, porzucane i zaniechane na masową skalę. Tortury są szeroko rozpowszechnione. Kara śmierci jest zarówno szeroko stosowana jak i arbitralna. Chiny wykonują więcej wyroków śmierci niż wszystkie pozostałe kraje razem wzięte. Wiara religijna jest tłumiona<sup>2</sup>.

Ten schemat łamania praw człowieka, podobnie jak wiele innych czynników, sam w sobie nie potwierdza zarzutów, ale usuwa elementy przeczące zarzutom. Jest niemożliwym twierdzić, że te zarzuty odstają od ogólnego schematu przestrzegania praw człowieka w Chinach. Chociaż zarzuty te same w sobie są zaskakujące, to zaskakują one mniej, gdy dotyczą kraju o stanie praw człowieka takim jak w Chinach, niż gdyby dotyczyły wielu innych krajów.

Wobec tak licznych naruszeń praw człowieka w Chinach byłoby krzywdzące zajmowanie się tylko jedną ofiarą. Niemniej jednak chcielibyśmy zwrócić uwagę na prześladowania prawnika, specjalisty praw człowieka, Gao Zhishenga jako przykład lub analizę przypadku. To właśnie Gao napisał do nas ubiegłego lata zapraszając nas do Chin w celu zbadania sprawy grabieży podstawowych narządów od uwięzionych za przekonania praktykujących Falun Gong. Nie uzyskaliśmy wiz od ambasady chińskiej w Ottawie aby to przeprowadzić, a on sam został wkrótce potem aresztowany.

Gao wystosował trzy listy otwarte do prezydenta Hu i innych przywódców, protestując przeciwko wszelkim rodzajom maltretowania Falun Gong włącznie ze szczególnymi przypadkami tortur i morderstw. Gao opisał też i potępił pobieranie i sprzedaż narządów od praktykujących Falun Gong. Wyraził chęć przystąpienia do Koalicji ds. Badania Pobierania Narządów od Żywych Osób.<sup>3</sup>

Został skazany 2 grudnia 2006 r. za podżeganie do działalności wywrotowej i otrzymał wyrok 3 lat więzienia. Wykonanie wyroku zostało odroczone na 5 lat. Został też pozbawiony praw obywatelskich na okres jednego roku przez sąd w Pekinie. Takie represjonowanie kogoś, kogo główną troską było poszanowanie praw człowieka w

<sup>1</sup> „The Black Book of Communism”, Harvard University Press (1999) i Jung Chand i Jon Halliday „Mao: The Unknown Story”, Knopf, 2005.

<sup>2</sup> Patrz Raporty Roczne Amnesty International and Human Rights Watch na temat Chin.

<sup>3</sup> „The CCP Should Be Condemned for Criminalizing Gao Zhisheng for Writing to The Epoch Times” – „The Epoch Times”, 24 grudnia 2006.



ogólnym znaczeniu i w szczególności sprawa prześladowania Falun Gong, potęguje zarówno jego jak i nasze zaniepokojenie.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski w roku 2001 przyznał Pekinowi prawo zorganizowania Igrzysk Olimpijskich 2008. Liu Jingmin, wiceprezydent Pekieńskiej Oferty Olimpijskiej powiedział w kwietniu 2001: „Przyznanie Pekinowi zezwolenia na goszczenie Igrzysk przyczynia się do rozwoju praw człowieka.”

Jednakże rezultaty są wręcz przeciwne. Amnesty International stwierdziła w swym oświadczeniu opublikowanym 21 września 2006 r.:

„Według ostatniej oceny działalności władz chińskich pod względem czterech standardowych aspektów przestrzegania praw człowieka dokonanej przed Igrzyskami Olimpijskimi Amnesty International stwierdza, że ogólny stan przestrzegania tych praw w Chinach pozostaje na niskim poziomie. Zanotowano pewien postęp w reformowaniu systemu wymierzania kary śmierci, ale w innych kluczowych aspektach nastąpiło pogorszenie stanu przestrzegania praw człowieka przez władze.”

Międzynarodowa społeczność kontynuując przygotowania do Olimpiady w Pekinie bez względu na pogorszenie się w kluczowych aspektach stanu przestrzegania praw człowieka w Chinach, śle Chinom sygnał, że takie akty mogą pozostać bezkarne. Z pewnością daje to Chinom do zrozumienia, że łamanie praw człowieka nie ma większego znaczenia oraz że międzynarodowa społeczność nie przywiązuje do tego wagi.

## 2) Finansowanie opieki zdrowotnej

Gdy Chiny przestawiały system gospodarki z socjalistycznego na rynkowy, przemiany te objęły też system opieki zdrowotnej. W 1980 r. Chiny rozpoczęły wycofywanie państwowych funduszy z sektora opieki zdrowotnej, spodziewając się, że będzie on w stanie uzupełnić różnicę poprzez pobieranie opłat od pacjentów za usługi medyczne. Od 1980 r. wydatki rządowe spadły z 36% całości nakładów na opiekę zdrowotną do 17%, podczas gdy wydatki pacjentów gwałtownie wzrosły z 20% do 59%.<sup>4</sup> Studium Banku Światowego podaje, że pogorszenie sytuacji wywołane redukcją pokrywania opieki zdrowotnej przez państwo nasiliło się na skutek wzrostu kosztów w sektorze prywatnym.<sup>5</sup>

Według lekarza Hu Weimin, specjalisty chorób układu krążenia, fundusze państwowe otrzymywane przez szpital, w którym on pracuje, nie wystarczają nawet na pokrycie wynagrodzeń personelu w ciągu jednego miesiąca. Hu powiedział: „W obecnym systemie szpitale muszą uganiać się za zyskiem, aby przetrwać”. Human Rights w Chinach podaje: „Szpitale na terenach wiejskich (musiały) znaleźć sposoby zarabiania pieniędzy, aby wypracować dostateczny dochód”.<sup>6</sup>

Sprzedaż narządów stała się dla szpitali źródłem finansowania, metodą na utrzymanie otwartych drzwi i możliwością zapewnienia społeczności opieki zdrowotnej.

Można więc dostrzec, jak ta dramatyczna potrzeba znalezienia funduszy mogła po pierwsze doprowadzić do racjonalnego uzasadnienia, że pobieranie narządów od więźniów, którzy i tak będą straceni, jest dopuszczalne, a po drugie zachęcać do tego, aby nie wypytywać zbyt dokładnie, czy dawcy wprowadzeni przez władze rzeczywiście są więźniami skazanymi na śmierć.

<sup>4</sup> „The high price of illness in China”, Louisa Lim, „BBC News”, Beijing, 2006/03/02

<sup>5</sup> „Public Health in China: Organization, Financing and Delivery of Services”, 27 lipca 2005, Jeffrey P. Koplan

<sup>6</sup> „Implementation of the International Covenant on Economic Social and Cultural Rights in the People's Republic of China”, 14 kwietnia 2005, paragraf 69, str. 24.

### 3) Finansowanie wojska

Wojsko, podobnie jak system opieki zdrowotnej, przekształciło się z instytucji finansowanej przez państwo na sektor prywatny. Wojsko w Chinach jest biznesem o charakterze konglomeratu. Taki biznes to nie korupcja, czy odstępstwo od polityki państwa. Jest to usankcjonowany przez państwo, zatwierdzony sposób zdobywania pieniędzy na działalność wojskową. W 1985 r. prezydent Deng Xiaoping wydał wytyczne zezwalające jednostkom Armii Ludowo - Wyzwoleńczej na zarabianie pieniędzy w celu wypełnienia niedoborów w ich upadających budżetach.

Wiele centrów transplantacji i szpitali ogólnych w Chinach to instytucje wojskowe finansowane przez biorców transplantacji narządów. Działalność szpitali wojskowych jest niezależna od Ministerstwa Zdrowia. Fundusze uzyskane z transplantacji narządów przewyższają koszty utrzymania obiektów szpitalnych. Są one wykorzystywane w finansowaniu ogólnego budżetu wojska.

Przykładem niech będzie Centrum Transplantacji Narządów Szpitala Ogólnego Policji Zbrojnej w Pekinie. Szpital ten jasno stwierdza:

„Nasze Centrum Transplantacji Narządów jest głównym oddziałem zarabiającym pieniądze. Jego dochód brutto osiągnął w 2003 r. 16.070.000 yuanów. W okresie od stycznia do czerwca 2004 dochód jego wyniósł 13.570.000 yuanów. W tym roku (2004) spodziewamy się przekroczyć wysokość 30.000.000 yuanów.”<sup>7</sup>

Udział wojska w pozyskiwaniu narządów rozszerza się na szpitale cywilne. Biorcy często mówią nam, że gdy poddają się transplantacjom w szpitalach cywilnych, to operacje te są wykonywane przez personel wojskowy.

Oto jeden z przykładów. Kiedy przebywaliśmy w Azji celem rozpowszechnienia naszego raportu, spotkaliśmy mężczyznę, który w 2003 r. poleciał do Szanghaju, aby otrzymać tam przeszczep nerki. Cena przeszczepu wyniosła 20.000 dolarów USA i została wynegocjowana przed wyjazdem. Przyjęto go do Szpitala Ludowego Nr 1 – obiekt cywilny – i podczas trwającego dwa tygodnie pobytu w szpitalu dostarczono dla niego 4 nerki w celu przeprowadzenia testu zgodności z jego krwią oraz pod względem innych czynników. Żadna z nich nie okazała się zgodna za względu na przeciwciała. Wszystkie zostały więc zabrane.

Pacjent powrócił do swojego kraju, aby znowu przybyć do szpitala dwa miesiące później. Przeprowadzono znowu podobne testy na czterech innych nerkach. Kiedy ósma nerka okazała się zgodna, operacja transplantacji zakończyła się pomyślnie. Pacjent przeszedł ośmiodniową rekonwalescencję w Szpitalu nr 85 Armii Ludowo - Wyzwoleńczej. Jego chirurg, dr Tan Jianming z okręgu wojskowego w Nanjing, czasami nosił mundur wojskowy w szpitalu cywilnym.

Tan miał przy sobie dokumenty zawierające listy potencjalnych „dawców” według rodzaju tkanki i cech krwi i z tych list wybierał nazwiska. Widziano, jak ten lekarz opuszczał szpital o różnych porach w mundurze i wracał 2 – 3 godzin później z pojemnikami zawierającymi nerki. Dr Tan powiedział biorcy, że ósma nerka pochodzi od straconego więźnia.

Wojsko ma dostęp do więzień i więźniów. Jego działalność utrzymywana jest nawet w większej tajemnicy niż działalność rządu cywilnego. Wojsko nie liczy się z prawem.

<sup>7</sup> <<http://www.309yizhi.com/webapp/center/intro.jsp>>. Ta strona internetowa była dostępna na początku lipca 2006 r. i została usunięta wkrótce potem. Archiwalna kopia tej strony jest dostępna pod adresem: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.309yizhi.com%2Fwebapp%2Fcenter%2Fintro.jsp&x=0&y=0>.

#### **4) Korupcja**

Korupcja jest poważnym problemem w całym Chinach. Instytucje państwowe są czasem prowadzone nie dla pożytku ludności, lecz w celu czerpania z nich korzyści przez osoby nimi zarządzające. Od czasu do czasu Chiny podejmują akcję „silnego uderzenia” przeciwko korupcji.

Jednakże wobec braku rządów prawa i demokracji, w sytuacji gdzie wszystko podlega tajemnicy i nie ma publicznie dostępnej ewidencji księgowej funduszy państwowych, te kampanie anty-korupcyjne wydają się bardziej być walką o władzę, aniżeli prawdziwą akcją anty-korupcyjną. Są to próby załagodzenia zaniepokojenia ludności z powodu korupcji i upolitycznione akcje budowania reputacji.

Sprzedaż narządów to problem napędzany pieniędzmi. Jednak jego określenie różni się od określenia korupcji. Sprzedaż narządów bez uzyskania zgody dawców łączy nienawiść z chciwością. Państwowa polityka przeszczepów jest prowadzona w sposób przynoszący finansowe dochody.

Uprzedni prezydent Chin Deng Xiaoping powiedział: „Osiągnięcie bogactwa jest zaszczytne”. Nie powiedział on jednak, że pewne metody uzyskiwania bogactwa są haniebne.

Spekulacyjne szpitale nadużywają bezbronnej populacji zniewolonych więźniów w swoich rejonach. Ludzie przetrzymywani w więzieniach nie posiadają żadnych praw, są do dyspozycji władz. Podżeganie nienawiści przeciwko więźniom i ich odczłowieczenie oznacza, że ci, którzy uwierzą tej oficjalnej propagandzie nienawiści, mogą ich zarzywać i zabijać bez żadnych skrupułów.

#### **b) Szczególne czynniki dotyczące pozyskiwania narządów**

##### **5) Rozwój techniki**

Albert Einstein napisał:

„Uwolnienie energii atomowej zmieniło wszystko za wyjątkiem sposobu naszego myślenia... rozwiązanie tego problemu leży w sercu ludzkości. Gdybym o tym wiedział, zostałbym zegarmistrzem”.

Rozwój techniki nie zmienia natury ludzkiej, ale zmienia ludzkie umiejętności wyrażania krzywdy.

Rozwój techniki przeprowadzania operacji przeszczepów przyczynił się znacznie do podniesienia zdolności ludzi do zwalczania niewydolności narządów. Jednakże osiągnięcia w dziedzinie transplantacji nie zmieniły naszego sposobu myślenia.

Panuje tendencja do uważania wszelkich osiągnięć medycyny za dobrodziejstwo dla ludzkości. Takie są z pewnością intencje badaczy. Jednak badania medyczne, bez względu na to jak bardzo są zaawansowane, stają twarzą w twarz z tym samym starym pojmowaniem dobra i zła.

Bardziej zaawansowane techniki transplantacji nie oznaczają bardziej zaawansowanego chińskiego systemu politycznego. Chiński system komunistyczny przetrwał. Osiągnięcia w dziedzinie transplantacji w Chinach padły ofiarą okrucieństwa, korupcji i represji przenikających całe Chiny. Postęp w technice transplantacji dostarczył nowych możliwości starej kadrze do realizacji swej sprzedajności i ideologii.

Nie sugerujemy tutaj, że twórcy techniki transplantacji powinni zostać zegarmistrzami. Sugerujemy, że nie powinniśmy być na tyle naiwni, aby wierzyć, że

ponieważ transplantacja została wynaleziona dla dobra ludzi, to nie może wyrządzić żadnej krzywdy.

Wręcz przeciwnie, zarzuty postawione przeciwko rozwojowi techniki transplantacji w Chinach, oskarżające o wykorzystywanie jej do pozyskiwania narządów od praktykujących Falun Gong wbrew ich woli, byłyby odgrywaniem w nowym kontekście lekcji, którą dał Albert Einstein. Widzieliśmy już przedtem, jak nowoczesne technologie stworzone dla pożytku ludzkości były wykorzystywane, aby wyrządzić krzywdy. Nie powinniśmy być zaskoczeni, gdy to samo wydarzy się w dziedzinie transplantacji.

## **6) Sposób traktowania skazanych na karę śmierci**

Zastępca Ministra Zdrowia, Huang Jiefu, przemawiając na konferencji chirurgów, która odbyła się w jednym z miast na południu Guangzhou w listopadzie 2006 r. przyznał, że straceni więźniowie skazani na karę śmierci są źródłem narządów do transplantacji. Powiedział: „Oprócz niewielkiej części narządów pochodzących od ofiar wypadków drogowych większość narządów pochodzi od straconych skazańców”. „Asia News” doniosły:

„Czarny rynek musi zostać zabroniony”, powiedział pan Huang świadomy, że zbyt często narządy pochodzą od osób nie wyrażających na to zgody i są sprzedawane cudzoziemcom po wysokich cenach.”

Chiny stosują karę śmierci za wiele przestępstw włącznie ze ściśle politycznymi i gospodarczymi przewinieniami, gdzie nie ma żadnej oznaki, iż oskarżony popełnił akt z użyciem przemocy. Przejście od niewykonywania wyroków śmierci do zabijania praktykujących Falun Gong w celu pozyskania ich narządów bez ich zgody to wielki krok. Przejście od stracenia skazanych na karę śmierci z powodu popełnienia politycznych lub gospodarczych przestępstw i pozyskiwania ich narządów bez ich zgody do zabijania praktykujących Falun Gong dla pozyskania ich narządów bez ich zgody jest znacznie mniejszym krokiem.

Byłoby znacznie trudniej uwierzyć, że państwo, które nikogo nie zabiło, które nie stosuje kary śmierci, które nie pobiera narządów od nikogo bez jego zgody, mogłoby pozyskiwać narządy od praktykujących Falun Gong bez ich zgody. Jest znacznie łatwiej uwierzyć, że państwo, które traci skazanych na karę śmierci z powodu popełnienia przestępstw gospodarczych lub politycznych i pobiera ich narządy bez ich zgody, zabijałoby także praktykujących Falun Gong w celu pozyskania ich narządów bez ich zgody.

Praktykujący Falun Gong należą do populacji więźniów, którą władze chińskie oczerniają, odczłowieczają, pozbawiają osobowości i spychają na margines nawet bardziej, niż straconych więźniów skazanych na karę śmierci za przestępstwa kryminalne. Rzeczywiście, jeśli ktoś wzięby pod uwagę tylko oficjalną retorykę skierowaną przeciwko tym dwóm populacjom, można byłoby pomyśleć, że praktykujący Falun Gong mogli się stać bardziej preferowanym źródłem pozyskiwania narządów niż więźniowie skazani na karę śmierci.

## **7) Darowizna narządów**

W Chinach nie ma zorganizowanego systemu ofiarowywania narządów.<sup>8 9</sup> Różnią się one pod tym względem od wszystkich innych krajów zaangażowanych w

<sup>8</sup> [http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content\\_582847.htm](http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content_582847.htm) (2006-05-05, „China Daily”) Kopia archiwalna w języku angielskim znajduje się na stronie:

[http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content\\_582847.htm](http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content_582847.htm)

<sup>9</sup> <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-04/467.html> („Life weekly”, 2006-04-07) Kopia archiwalna znajduje się na stronie: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-04%2F467.html+%26x=26&y=11>

transplantację narządów. Darowizny od żywych dawców są dozwolone dla członków rodzin.

Powiedziano nam, że istnieje wśród Chińczyków kulturowa niechęć do ofiarowywania narządów. Jednak Hong Kong i Tajwan, należące zasadniczo do tej samej kultury, posiadają aktywne programy darowizny narządów.

Brak systemu darowizny narządów w Chinach wskazuje nam na dwa aspekty. Pierwszy to fakt, że darowizny narządów nie są prawdopodobnym źródłem narządów do transplantacji w Chinach.

Ze względu na kulturową niechęć do ofiarowywania narządów w Chinach nawet przy aktywnym systemie darowizny narządów byłyby trudności z zaopatrzeniem tej ilości transplantacji, jaka ma obecnie miejsce w Chinach. Problem ten jednak wzmaga się, gdy nie podejmuje się nawet żadnych aktywnych inicjatyw popierających darowizny.

Darowizny mają znaczenie w innych krajach ponieważ są głównym źródłem narządów do transplantacji. Możemy wyciągnąć wniosek, że w Chinach z braku poważnych inicjatyw zachęcających do darowizny, nie mają one dla Chin większego znaczenia. Chiny mają tak wielką ilość narządów do transplantacji bez darowizny, że zachęcanie do darowizny narządów byłoby zbyteczne.

Ten brak poważnych inicjatyw popierających darowizny narządów w połączeniu z krótkim okresem oczekiwania na operacje transplantacji w Chinach oraz wielka liczba transplantacji wskazują nam, że Chiny są zalane żywymi narządami do transplantacji, czyli ludźmi, będącymi w dyspozycji władz, przygotowanymi do zabicia w celu pozyskania ich narządów do transplantacji. Ten fakt nie przyczynia się w żaden sposób do rozwiania zarzutów o pozyskiwaniu narządów od praktykujących Falun Gong wbrew ich woli.

## **8) Czas oczekiwania na przeszczep**

Witryny internetowe chińskich szpitali oferują krótki okres oczekiwania na przeszczep narządów. Z powodu pośmiertnego rozkładu, narządy dawców nieżyjących od dłuższego czasu, nie nadają się do wykorzystania. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wartość nominalną ofert chińskich szpitali, to okaże się, że obecnie istnieje ogromna liczba osób żyjących, którzy niemalże na życzenie, dostępni są jako dawcy narządów.

Czas oczekiwania na przeszczep narządów w Chinach wydają się być znacznie krótszy, niż gdziekolwiek indziej na świecie. Witryna internetowa China International Transplantation Assistant Centre informuje: „Znalezienie odpowiedniego dawcy (nerki), może zająć tylko tydzień, a maksymalny czas oczekiwania to jeden miesiąc”.<sup>10</sup> I dalej: „Jeżeli wystąpią nieprzewidziane problemy z narządem do przeszczepu, pacjentowi zostanie zaoferowany kolejny narząd, a operacja odbędzie się w przeciągu tygodnia”.<sup>11</sup> Na początku kwietnia 2006 r. witryna internetowa Oriental Organ Transplant Centre, poinformowała, że: „(...) przeciętny czas oczekiwania na (pasującą) wątrobę wynosi dwa tygodnie”.<sup>12</sup> Witryna internetowa Szpitala Changzheng w Szanghaju podała informację, iż: „(...) średni czas oczekiwania na nową wątrobę wynosi tydzień dla ogółu pacjentów”.<sup>13</sup>

<sup>10</sup> <http://en.zoukiishoku.com/list/qa2.htm>

Kopia archiwalna strony:

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fen.zoukiishoku.com%2Flist%2Fqa2.htm&x=19&y=11>

<sup>11</sup> <http://en.zoukiishoku.com/list/volunteer.htm> Kopia archiwalna strony:

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fen.zoukiishoku.com%2Flist%2Fvolunteer.htm+&x=8&y=9>

<sup>12</sup> Strona tytułowa została zmieniona. Kopia archiwalna tej strony znajduje się pod adresem:

[http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special\\_images/ootc1.png](http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special_images/ootc1.png)

<sup>13</sup> <http://www.transorgan.com/apply.asp> Kopia archiwalna: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transorgan.com%2Fapply.asp&x=15&y=8>

Dla porównania, średni czas oczekiwania na nową nerkę w Kanadzie w roku 2003 to 32,5 miesięcy, a w Kolumbii Brytyjskiej był on nawet dłuższy i wyniósł 52,5 miesiąca.<sup>14</sup> Czas przydatności żywej nerki wynosi 24 - 48 godzin, a wątroby około 12 godzin.<sup>15</sup> Obecność ogromnych banków żyjących „dawców” nerek czy wątroby musi być jedyną opcją, dzięki której chińskie centra transplantologiczne mogą zapewnić swoim pacjentom tak krótki czas oczekiwania na przeszczep. Ten zdumiewająco krótki okres oczekiwania na oferowane perfekcyjnie dopasowane narządy sugerowałby istnienie ogromnego banku żyjących potencjalnych „dawców”.

## 9) Obciążające informacje podawane na witrynach internetowych

Część materiałów, dostępnych na witrynach internetowych różnych centrów transplantologicznych w Chinach przed 9 marca 2006 (kiedy to przypuszczenia na temat odbywającej się na wielką skalę grabieży narządów ponownie ujrzały światło dzienne w kanadyjskich i innych światowych mediach), jest także obciążająca. Oczywiście spora ich część od tamtego czasu znikła ze stron, więc część komentarzy tu zawartych będzie odnosić się jedynie do stron, które wciąż można znaleźć w archiwalnych lokalizacjach, o których będzie mowa w tekście lub które znajdują się w przypisach. Zdziwiająca ilość kompromitujących materiałów jest wciąż dostępna w przeglądarkach internetowych według stanu na dzień 4 lipca 2006. Podamy tu tylko cztery przykłady:

- 1) China International Transplantation Network Assistance Centre Website (<http://en.zoukiishoku.com/>) (w Shenyang)

Strona ta według stanu z dnia 17 maja 2006 r. w angielskiej wersji (mandaryńska znikła po 9 marca) wskazuje, iż centrum zostało założone w 2003 roku przy First Affiliated Hospital of China Medical University. „(...) ze szczególnym przeznaczeniem dla przyjaciół z zagranicy. Większość pacjentów pochodzi z różnych stron świata”. Wstęp na tej stronie<sup>16</sup> otwiera zdanie: „Osoby dostarczające narządy wewnętrzne są do znalezienia od zaraz!”. Na innej z zakładek<sup>17</sup> tej samej witryny znajduje się poniższe stwierdzenie: „(...) Liczba operacji przeszczepu nerek na terenie całego kraju wynosi przynajmniej 5.000 rocznie. Taka ilość operacji jest możliwa jedynie dzięki wsparciu chińskiego rządu. Najwyższy sąd ludowy, najwyższe prawo ludowe, policja, sądownictwo, wydział zdrowia jak i administracja publiczna, wspólnie wprowadziły ustawę, po to, by zapewnić, iż przeszczepy narządów to taktyka wspierana przez państwo. Jest to bardzo wyjątkowe podejście w skali światowej”.

W sekcji „Pytania i odpowiedzi” czytamy:

„Przed przeszczepieniem żywej nerki dbamy o funkcje nerkowe dawcy, wobec tego jest to bezpieczniejsze, niż w innych krajach, gdzie narządy nie pochodzą od żywych dawców”.<sup>18</sup>

Pyt.: „Czy narządy do przeszczepienia (trzustki) pochodzą od dawców ze stwierdzoną śmiercią mózgu (sic!)?”.

<sup>14</sup> Canadian Organ Replacement Register, Canadian Institute for Health Information, [http://www.cihi.ca/cihiweb/en/downloads/CORR-CST2005\\_Gill-rev\\_July22\\_2005.ppt](http://www.cihi.ca/cihiweb/en/downloads/CORR-CST2005_Gill-rev_July22_2005.ppt), Lipiec 2005

<sup>15</sup> Donor Matching System, The Organ Procurement and Transplantation Network (OPTN) <http://www.optn.org/about/transplantation/matchingProcess.asp>

<sup>16</sup> Strona oryginalna została zmieniona. Poprzednie wersje można nadal znaleźć na archiwalnej stronie internetowej: <http://web.archive.org/web/20050305122521/http://en.zoukiishoku.com/>

<sup>17</sup> <http://en.zoukiishoku.com/list/facts.htm>

lub patrz kopia archiwalna pod adresem: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fen.zoukiishoku.com%2Flist%2Ffacts.htm&x=24&y=12>

<sup>18</sup> <http://en.zoukiishoku.com/list/qa.htm> lub patrz kopia archiwalna pod adresem:

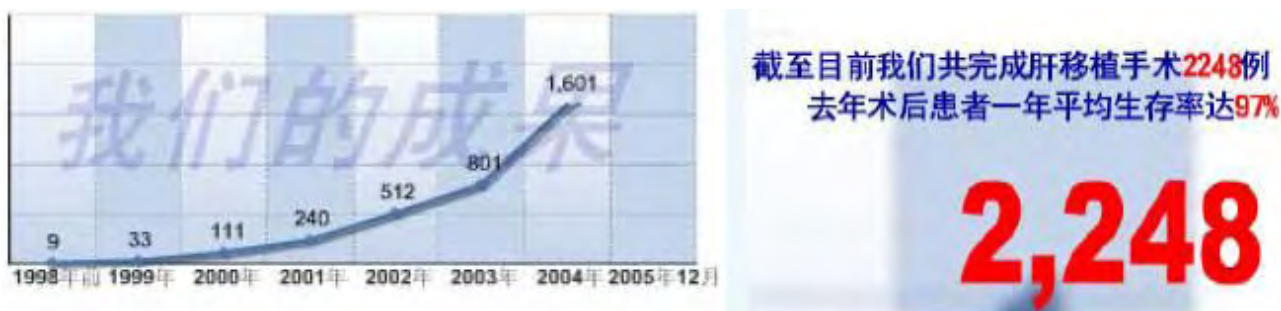
<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fen.zoukiishoku.com%2Flist%2Fqa.htm&x=27&y=10>



Odp.: „Nasze narządy nie pochodzą od ofiar śmierci mózgowej, gdyż stan takich narządów może nie być dobry”.<sup>19</sup>

2) Orient Organ Transplant Centre Website (<http://www.ootc.net>) ( w Tianjin)

Na witrynie, o której poinformowano nas, że została usunięta w połowie kwietnia (ale wciąż można ją przeglądać w wersji archiwalnej<sup>12</sup>) napisane jest, że od „stycznia 2005 r. do teraz dokonaliśmy 647 przeszczepów wątroby (z czego 12 w tym tygodniu). Średni czas oczekiwania to dwa tygodnie”. Z wykresu również usuniętego w tym samym mniej więcej czasie, (ale dostępnego w archiwum <sup>20</sup>) wynika, iż od rozpoczęcia przez centrum tego typu działalności w 1998 roku (kiedy dokonano jedynie 9-ciu przeszczepów) do 2005 roku przeprowadzono ich 2248.<sup>21</sup>



Z drugiej strony, według Canadian Organ Replacement Register<sup>14</sup>, łączna ilość wszystkich operacji transplantacji w Kanadzie wyniosła 1773 w roku 2004.

3) Jiaotang University Hospital Liver Transplant Centre Website (<http://www.firsthospital.cn/hospital/index.asp>) (Szanghaj – ten ośrodek znajduje pod nr 5 na liście ośrodków, do których telefonowano)

W ogłoszeniu na witrynie internetowej (<http://www.health.sohu.com/20060426/n243015842.shtml>), z dnia 26 kwietnia 2006<sup>22</sup> czytamy: „Przypadków przeszczepienia wątroby (tutaj) roku było 7 w 2001, 53 w 2002, 105 w 2003, 144 w 2004, 147 w 2005 oraz 17 w styczniu 2006”.

4) Witryna Changzheng Hospital Organ Transplant Centre powiązana z Drugą Wojskową Akademią Medyczną (<http://www.transorgan.com/>) (Szanghaj)

Po 9 marca 2006 strona została usunięta. Archiwum strony wciąż jest dostępne<sup>23</sup> i zawiera następujący wykres ilustrujący liczbę przeszczepów wątroby dokonywanych co roku przez tę instytucję:

<sup>19</sup> <http://en.zoukiishoku.com/list/qa7.htm> lub patrz kopia archiwalna pod adresem:

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fen.zoukiishoku.com%2Flist%2Fqa7.htm&x=35&y=10>

<sup>20</sup> Strona tytułowa została zmieniona. Kopia archiwalna znajduje się na stronie:

[http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special\\_images/ootc\\_achievement.jpg](http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special_images/ootc_achievement.jpg)

[http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special\\_images/ootc2.png](http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special_images/ootc2.png)

<sup>21</sup> Strona tytułowa została zmieniona. Kopia archiwalna znajduje się na stronie:

[http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special\\_images/ootc\\_case.jpg](http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special_images/ootc_case.jpg)

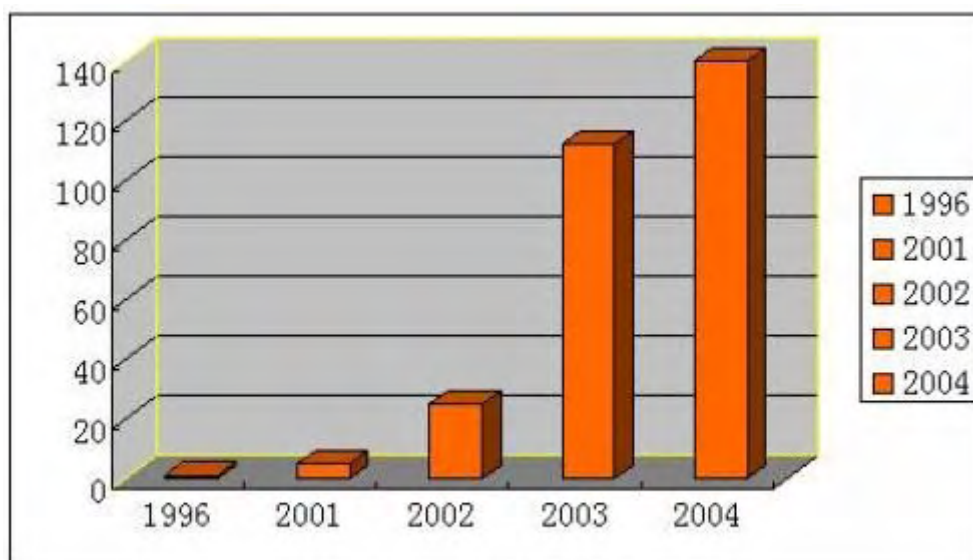
[http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special\\_images/ootc1.png](http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.ootc.net/special_images/ootc1.png)

<sup>22</sup> <http://www.health.sohu.com/20060426/n243015842.shtml> Kopia archiwalna jest na:

<http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://health.sohu.com/52/81/harticle15198152.shtml>

<sup>23</sup> URL strony usuniętej w marcu 2005 w archiwum internetowym jest:

[http://web.archive.org/web/20050317130117/http://www.transorgan.com/about\\_g\\_intro.asp](http://web.archive.org/web/20050317130117/http://www.transorgan.com/about_g_intro.asp)



我院器官移植研究所历年肝移植例数

„Formularz przeszczepu wątroby”<sup>24</sup> stwierdza na początku: „(...)Obecnie opłata za operację oraz koszty hospitalizacji po przeszczepie wątroby wynoszą 200 tys. yuanów (66,667 tys. dolarów kanadyjskich), a przeciętny okres oczekiwania wynosi dla ogółu pacjentów jeden tydzień”.

## 10) Wywiady z biorcami

Przygotowując pierwszą wersję naszego raportu nie mieliśmy czasu, by przeprowadzić wywiady z biorcami, czyli osobami, które przybyły do Chin z zagranicy, aby poddać się transplantacji. Przygotowując niniejszą wersję raportu przeprowadziliśmy szczegółowe wywiady z pewną liczbą biorców oraz członkami ich rodzin. Streszczenia opisu ich przeżyć załączone są w dodatkach to tego raportu.

Operacje przeszczepów narządów, jak opisują to biorcy i ich rodziny, były przeprowadzane w prawie całkowitej tajemnicy, jak gdyby były to przestępstwa wymagające zatuszowania. Tak wiele informacji, jak to tylko było możliwe zostało zatajone przed biorcami i ich rodzinami. Nie wyjawiono im tożsamości dawców. Nie pokazano im nigdy pisemnej zgody dawców lub ich rodzin. Tożsamość lekarza przeprowadzającego operację i personelu pomocniczego często nie jest ujawniana, pomimo prób o podanie tej informacji. Jest powszechne, że biorcy i ich rodziny dowiadują się o porze operacji tylko kilka godzin wcześniej. Operacje często przeprowadzane są w środku nocy. Cała procedura odbywa się w myśl zasady „nie pytają, nie mów”.

Kiedy ludzie zachowują się, jak gdyby mieli coś do ukrycia, uzasadnione jest wyciągnięcie wniosku, że mają coś do ukrycia. Skoro pozyskiwanie narządów od więźniów skazanych na karę śmierci jest powszechnie znane i nawet potwierdzone przez rząd Chin, chińskie szpitale nie będą usiłowały tego ukrywać. Musi to być coś innego. Więc co to jest?

## 11) Pieniądze do zarobienia

W Chinach transplantacja narządów jest bardzo zyskownym biznesem. Możemy prześledzić drogę pieniędzy płynących od osób, które płacą za transplantacje narządów, do określonych szpitali, gdzie wykonuje się operacje transplantacji, ale nie możemy prześledzić nic ponadto. Nie wiemy, kto dostaje pieniądze wpływające do szpitali. Czy lekarze i pielęgniarki biorący udział w kryminalnych aktach pobierania narządów są

<sup>24</sup> <http://www.transorgan.com/apply.asp>, Kopia archiwalna na: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transorgan.com%2Fapply.asp&x=15&y=>



wynagradzani wygórowanymi sumami za popełnianie tych przestępstw? Znalezienie odpowiedzi na to pytanie było dla nas niemożliwe, ponieważ nie mieliśmy żadnej możliwości dowiedzenia się, gdzie te pieniądze wpływają.

Strona internetowa Chińskiego Międzynarodowego Centrum Sieci Pomocy w Transplantacjach (<http://en.zoukiishoku.com/>) (Shenyang)

Następująca lista cen wskazywałaby na przypuszczalne zyski z transplantacji zanim, jak zaznaczono, usunięto ją ze strony internetowej<sup>25</sup> w kwietniu 2006 r.:

Nerka 62 000 dolarów USA

Wątroba 98 000 – 130 000 dolarów USA

Wątroba-nerka 160 000 – 180 000 dolarów USA

Nerka-trzustka 150 000 dolarów USA

Płuco 150 000 – 170 000 dolarów USA

Serce 130 000 – 160 000 dolarów USA

Rogówka 30 000 dolarów USA

Typową metodą postępowania dochodzeniowego stosowaną w sprawach kryminalnych, gdzie pieniądze przechodzą z rąk do rąk, jest śledzenie szlaku pieniędzy. Jednak w Chinach, ze względu na ich wewnętrzne zamknięcie, podążanie tropem pieniędzy jest niemożliwe. Niewiedza o tym, gdzie płyną, niczego nie dowodzi, ale jednocześnie niczemu nie zaprzecza, łącznie z niniejszymi zarzutami.

## 12) Chińska etyka transplantacji

Chińscy specjaliści od transplantacji nie są podmiotem żadnych ograniczeń etycznych, które pozostawałyby w oddzieleniu od przepisów regulujących ich pracę. W wiele innych krajach istnieją samorządowe środowiska zawodowe transplantologów z własnymi systemami dyscyplinarnymi. Specjaliści od transplantacji, którzy łamią dyrektywy etyczne, mogą zostać wydalenii ze swojego zawodu przez swoich kolegów po fachu bez jakiegokolwiek interwencji rządu.

W przypadku chińskich specjalistów od transplantacji, sytuacja jest zgoła inna. Jeżeli chodzi o operacje przeszczepów, jak tylko rząd nie wtrąca się, wszystko jest możliwe. Nie istnieje żadna nadrzędna komórka, sprawująca dyscyplinarną kontrolę nad pracą transplantologów, która byłaby niezależna od państwa.

System, w stylu Dzikiego Zachodu, operacji przeszczepów w Chinach ułatwia występowanie przestępczych praktyk. Zaangażowanie państwa i ściganie z tytułu odpowiedzialności karnej są bez porównania mniej usystematyzowane, niż dyscyplina zawodowa. Ponieważ kary za naruszenie prawa karnego są wyższe od kar za uchybienia wewnątrz dyscypliny zawodowej - prawdopodobieństwo kary więzienia, zamiast jedynie zakazu wykonywania zawodu – przypadki naruszania prawa karnego są znacznie rzadsze od kar dyscyplinarnych.

Brak funkcjonowania systemu zawodowej dyscypliny w dziedzinie transplantacji nie oznacza, że nadużycia nie mają miejsca. Wręcz staje się bardziej prawdopodobne, że one występują.

<sup>25</sup> Nadal można wejść na Archiwalną Stronę Internetowa i znaleźć tam informacje o tej stronie z marca 2006 r. <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fen.zoukiishoku.com%2Flist%2Fcost.htm+%x=16&y=11>

### **13) Etyka transplantacji za granicą**

Istnieje ogromna rozpiętość pomiędzy systemami etycznymi w dziedzinie transplantacji za granicą. W wielu krajach, w których turystyka transplantacyjna do Chin ma miejsce, transplantolodzy stworzyli etyczne i dyscyplinarne systemy. Jednak trudno jest w ramach tych systemów radzić sobie szczególnie zarówno z turystyką związaną z transplantacją, jak i z kontaktami z transplantologami, czy przeszczepami pochodzącymi od skazanych więźniów. Zdaje się, że słowami przestrogi może być powiedzenie: „czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal”.

Odnosnie turystki w zakresie transplantacji, Zawodowy Kodeks Postępowania Rady Medycznej Hong Kongu zawiera dwie zasady, które są warte wyraźnego podkreślenia. Jedną jest, „jeżeli występuje wątpliwość”, czy zgoda dawcy na ofiarowanie narządu została wyrażona w sposób wolny i nieprzymuszony, to środowisko zawodowe nie powinno mieć nic wspólnego z taką darowizną. Jeśli chodzi o Chiny, to można przynajmniej stwierdzić, że w świetle faktu, iż „prawie wszystkie” przeszczepy pochodzą od więźniów, istnieją wątpliwości niemalże w każdym przypadku, odnosnie tego, czy wola dawcy narządu była wolna i nieprzymuszona.

Drugą zasadą jest to, iż ciężar ustalenia statusu chińskiego dawcy narządu spoczywa na specjalistach z zagranicy. Zagraniczny specjalista w tym zawodzie nie postępuje zgodnie z etyką, jeżeli nie przeprowadzi żadnego wywiadu w tym względzie, albo robi to tylko pobieżnie. Specjalista ten, po przeprowadzeniu odpowiednich czynności dochodzeniowych musi być przekonany w pełni i ponad wszelką wątpliwość, zanim skieruje pacjenta do Chin, że dawca narządu wyraził zgodę dobrowolnie i bez przymusu.

Rozkwitu rynku pozyskiwania narządów w Chinach, wymaga by istniały zarówno podaż, jak i popyt. Zaopatrzenie pochodzi z Chin od więźniów, jednak popyt w dużej mierze, jeśli mierzy się go napływem środków pieniężnych, pochodzi z zagranicy.

W załączniku do niniejszego raportu przedstawiamy krytyczną analizę etyki w kontaktach z Chinami w sprawie przeszczepów. Zasady Zawodowego Kodeksu Postępowania Rady Medycznej Hong Kongu są raczej wyjątkiem, aniżeli regułą. Globalna etyka zawodowa ma niewiele, jeżeli w ogóle do czynienia z powstrzymaniem zagranicznego popytu na narządy z Chin.

### **14) Chińskie prawo transplantacyjne**

Aż do 1 lipca 2006 roku praktyki sprzedaży narządów były w Chinach legalne. Z tą datą wprowadzono w życie prawo zabraniające ich sprzedaży.

W Chinach występuje duża rozpiętość pomiędzy wprowadzeniem ustawy a egzekwowaniem jej. Podając jeden z przykładów, wstęp do Konstytucji Chin obiecuje „wysoki poziom” demokracji. Aczkolwiek, jak pokazują fakty z masakry na Placu Tiananmen, Chiny nie są demokratyczne.

Istotnie, na podstawie tego, co możemy powiedzieć, prawo regulujące transplantacje narządów nie jest egzekwowane. Belgijski senator Patrik Vankrunkelsven zatelefonował pod koniec listopada 2006 roku do dwóch szpitali w Pekinie udając klienta zainteresowanego przeszczepem nerki. Oba szpitale od razu zaoferowały mu gotową nerkę na miejscu za 50.000 euro.

Jak podano wcześniej, Zastępca Ministra Zdrowia Huang Jiefu w listopadzie 2006 roku potępił handel narządami pochodzącymi od straconych więźniów skazanych na karę śmierci, mówiąc: „Czarny rynek musi zostać zabroniony”, chociaż było to już zabronione z dniem 1 lipca. Ta przemowa musi zostać odebrana, jako przyznanie się do tego, że zakaz ten nie działa.

## **15) Zagraniczne prawo transplantacji**

Gdziekolwiek indziej na świecie, te rodzaje transplantacji, w które angażuje się chiński system medyczny są nielegalne. Jednak, nie jest nielegalne dla obcokrajowca jakiegokolwiek innego kraju, aby udać się do Chin i skorzystać z przeszczepu, co byłoby nielegalne w jego kraju, po czym powrócić. Zagraniczne ustawodawstwo w zakresie transplantacji są wszędzie prawem terytorialnym. Nie posiada zasięgu eksterytorialnego.

Wiele innych praw ma zasięg globalny. Na przykład, turystyka w celu seksualnego wykorzystywania dzieci może być karalna nie tylko w kraju, gdzie przemoc seksualna wobec dzieci ma miejsce, ale i w wielu innych krajach, jak również w kraju pochodzenia sprawcy. Taki rodzaj ustawodawstwa nie istnieje wobec turystów udających się po przeszczep, którzy płacą za narządy nie zastanawiając się nawet, czy narząd pochodzi od dobrowolnego dawcy.

Podjęwane są pewne inicjatywy ustawodawcze. Na przykład belgijski senator Patrik Vankrunkelsven wystąpił z propozycją wydania prawa karnego o zasięgu eksterytorialnym, wedle którego turystyka w celu uzyskania przeszczepów za granicą, gdzie dawcami byłiby więźniowie albo osoby zaginione, byłaby karalna. Jednak propozycje te są nadal w początkowej fazie.

## **16) Doradztwo turystyczne**

Wiele państw posiada doradztwo turystyczne, przestrzegające swoich obywateli przed niebezpieczeństwem podróżowania z jednego kraju do drugiego. Przestrzega się przed rozruchami politycznymi, czy nawet problemami związanymi z pogodą. Jednakże żaden rząd nie udostępnia doradztwa turystycznego w dziedzinie transplantacji narządów w Chinach, które przestrzegałoby obywateli, że według Towarzystwa Transplantologicznego w Chinach „prawie wszystkie” narządy pochodzą od więźniów.

Niektórzy, miejmy nadzieję, przyszli biorcy narządów zawahaliby się przed udaniem się do Chin po przeszczep, gdyby wiedzieli, że narządy te pochodziłyby od ludzi, którzy są uwięzieni i nie wyrazili na to zgody. Lecz w tej chwili nie istnieją usystematyzowane metody komunikowania się z przyszłymi biorcami na temat źródeł pochodzenia narządów, ani poprzez kanały rządowe, ani poprzez środowiska medyczne.

Na przykład, kanadyjskie doradztwo turystyczne odnośnie Chin umieściło na stronie internetowej ministerstwa spraw zagranicznych obszernie informacje - prawie 2600 słów. Jest tam również sekcja zdrowia, ale nie ma ani słowa o przeszczepach narządów.

## **17) Środki farmaceutyczne**

Operacje przeszczepu narządów zależą od leków zapobiegających odrzutom. Chiny importują je zaopatrując się u dużych kampanii farmaceutycznych.

Operacje przeszczepów wymagały zwykle dopasowywania zarówno tkanki, jak i typu krwi, aby zabieg mógł się powieść. Udoskonalenie leków zapobiegających odrzutom przeszczepianych narządów pozwoliło na obejście problemu dopasowania tkanki. Jest możliwe, przy pomocy dużych dawek leków zapobiegających odrzutom, dokonanie przeszczepu narządu od dawcy, u którego występuje inny niż u biorcy rodzaj tkanki. Jedynie typ krwi jest istotny. Dopasowanie tkanki jest preferowane, by uniknąć nadmiernej

zależności od leku zapobiegającego odrzutom, aczkolwiek nie jest to aż tak istotne. Chińskie służby medyczne w dużej mierze polegają na tych lekach.

Międzynarodowe kompanie farmaceutyczne mają do chińskich przeszczepów taki sam stosunek, jak wszyscy inni. Nie zadają pytań. Nie posiadają wiedzy na temat, czy lekarstwa te używane są przez biorców, którzy otrzymują narządy od niedobrowolnych uwięzionych dawców, czy też nie.

Wiele krajów posiada akty kontroli eksportowej, całkowicie zabraniające eksportowania niektórych produktów i wymagające pozwoleń państwa na eksport innych produktów. Jednakże żaden rząd, według tego co wiemy, nie zabrania eksportu do Chin lekarstw zapobiegających odrzutom, podawanych pacjentom otrzymującym przeszczepy narządów.

Na przykład, Kanadyjska Ustawa Pozwoleń Eksportowo – Importowych stwierdza:

„Żadna osoba nie może eksportować, ani usiłować eksportować żadnych towarów wymienionych w Eksportowym Spisie Kontrolnym, ani żadnych towarów do żadnego z krajów wymienionych w Spisie Stref Kontrolnych za wyjątkiem upoważnień zawartych w tej ustawie i zgodnych z pozwoleniem eksportu wydanym w ramach tej ustawy”.<sup>26</sup>

Aczkolwiek, lekarstwa zapobiegające odrzutom stosowane w przeszczepach nie zostały uwzględnione w Spisie Kontrolnym dotyczącym Chin.

## **18) Finansowanie opieki zdrowotnej przez państwa za granicą**

Niektóre państwa przyznały plany płatnej opieki zdrowotnej za granicą w kwocie, która płacona byłaby, gdyby pomocy medycznej udzielano w swoim kraju. W żadnym z krajów, w których ma to miejsce, według naszej wiedzy, nie ma zakazu opłacania opieki nad pacjentem, który otrzymał przeszczep narządu w Chinach.

Turyści poddający się transplantacji wymagają opieki pooperacyjnej we własnym kraju. Nadal potrzebują aplikowania przepisywanych na receptę leków zapobiegającym odrzutom. Państwa, które prowadzą finansowanie usług medycznych typowo opłacają tego typu opiekę po przeszczepie.

Dla tych, którzy przyznają finansowanie jest sprawą obojętną, w jaki sposób pacjent otrzymał narząd. Fakt, że narząd mógł pochodzić od chińskiego więźnia bez jego zgody, który został zabity właśnie w celu pozyskania narządu, jest po prostu nieistotny dla zagranicznych rządów w finansowaniu opieki pooperacyjnej biorców narządów.

## **c) Czynniki szczególne dla Falun Gong**

### **19) Potencjalne zagrożenie**

Przytłaczająca większość więźniów sumienia chińskich zakładów penitencjarnych to praktykujący Falun Gong. Około dwie trzecie ofiar tortur w chińskich więzieniach stanowią praktykujący Falun Gong. Ekstremalny język, jakim posługuje się chiński reżim przeciwko Falun Gong jest nieporównywalny ze stosunkowo łagodnym krytycyzmem, jaki stosują Chiny wobec ofiar, w których obronie Zachód zazwyczaj staje. Roczna liczba udokumentowanych przypadków dokonywanych samowolnie zabójstw i nagłych zaginięć praktykujących Falun Gong znacznie przewyższa liczbę ofiar pochodzących z jakiegokolwiek innej grupy.

Dlaczego chiński rząd tak gwałtownie potępia i brutalnie represjonuje tę jedną grupę w sposób bardziej nasilony od represji skierowanych przeciwko innym grupom

<sup>26</sup> Paragraf 13.

ofiar? Typowe, ciągle powtarzane przez ten rząd określenie Falun Gong, to że jest to sekta zła.

Falun Gong nie posiada żadnych cech charakterystycznych dla sekty. Nie jest też organizacją. Nie posiada członkostwa, biur, ani urzędników. Falun Gong nie dysponuje funduszami ani kontami bankowymi.

Dyrektor Centrum Studiów nad Azją Wschodnią Uniwersytecie w Montrealu oraz specjalista z zakresu współczesnej historii chińskiej – David Ownby pisał o Falun Gong w artykule przygotowanym sześć lat temu dla Kanadyjskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Podał w nim, że w przeciwieństwie do sekt, Falun Gong nie posiada obowiązkowych zobowiązań finansowych, nie występuje izolowanie i skupianie się praktykujących w komuny, czy odseparowywanie się od świata. Mówi on:

„Członkowie Falun Gong pozostają wewnątrz społeczeństwa. W przeważającej mierze tworzą rodziny elementarne. Chodzą do pracy; posyłają dzieci do szkoły”.<sup>27</sup>

Nie ma żadnych kar za odejście z Falun Gong, gdyż nie ma z czego odchodzić. Praktykujący mają swobodę w tym, czy ćwiczą mało, czy dużo; jest to zależne od nich samych. Mogą rozpocząć i skończyć w dowolnej chwili. Mogą ćwiczyć z innymi w grupie, albo indywidualnie.

Li Hongzhi, autor książek, które zainspirowały praktykujących Falun Gong, nie jest przez nich czczony, ani nie otrzymuje od nich żadnych funduszy. Jest prywatną osobą, która z rzadka spotyka się z praktykującymi. Jego rady i wskazówki dla praktykujących są publicznie udostępnianymi informacjami – wykłady podczas konferencji oraz opublikowane książki.

Nadanie Falun Gong przez chiński rząd etykiety niebezpiecznej sekty jest składnikiem represji wobec Falun Gong; pretekstem do prześladowań, jak też do zniesławiania, podżegania nienawiści, pozbawiania praktykujących tożsamości, spychania ich na margines i obdzierania z człowieczeństwa. Jednak etykieta ta nie wyjaśnia przyczyny pojawienia się tych represji. Etykieta „złej sekty” jest wytworzonym narzędziem represji, lecz nie ich powodem. Powód znajduje się gdzie indziej.

Aby wzmocnić podporządkowanie się narodu, chińskie systemy ćwiczeń, czy wszelkiego rodzaju qigong zostały stłumione w 1949 roku, kiedy to Komunistyczna Partia Chin objęła władzę. Około 1990 roku środowisko państwa policyjnego poluzowało nieco ucisk wobec wszystkich form qigong, w tym Falun Gong.

Falun Gong zawiera elementy konfucjanizmu, buddyzmu i taoizmu. W istocie, uczy on metod medytacji poprzez ćwiczenia, które mają na celu poprawę zdrowia fizycznego i psychicznego oraz kondycji. Ruch ten nie posiada politycznego podłoża; jego stronnicy wychodzą ponad wszelkie granice rasowe, narodowościowe, czy kulturowe w poszukiwaniu i krzewieniu prawdy, tolerancji i cierpliwości. Przemoc jest nie uznawana.

Li zarejestrował ruch w rządowym Stowarzyszeniu Badań nad Qigong. W czasie, kiedy ruch zaczął popadać w urzędową niełaskę, ale zanim jeszcze został zabroniony, w 1998 roku Li przeniósł się do Stanów Zjednoczonych. Mimo to Falun Gong nadal rozkwitał. Rząd Jianga (Zemina) oszacował w 1999 roku, że w owym czasie było 70 milionów osób zwolenników Falun Gong. Tego roku Komunistyczna Partia Chin liczyła sobie 60 milionów członków.

Zanim zdelegalizowano w lipcu 1999 roku Falun Gong, w całych Chinach zwolennicy jego regularnie zbierali się, aby wykonywać ćwiczenia. W samym tylko Pekinie

<sup>27</sup> „Falun Gong and Canada’s China policy”. David Ownby, vol. 56, „International Journal”, Canadian Institute of International Affairs, Spring 2001.

było ponad 2000 punktów ćwiczeń.

W kwietniu 1999 roku partia komunistyczna opublikowała artykuł w magazynie „Nauka i Technologia dla Młodzieży”, w których określiła Falun Gong jako przesąd oraz ryzyko dla zdrowia, z powodu tego, że praktykujący mogą odrzucać konwencjonalne metody leczenia w przypadku wystąpienia poważnych chorób. Wówczas duża liczba praktykujących Falun Gong demonstrowała przeciwko treści tego artykułu przed biurem redakcji w Tianjin. W rezultacie tego kroku, nastąpiły bicia i aresztowania przez policję.

Aby wnieść petycję do Rządowego Biura Odwołań w Pekinie w sprawie tych aresztowań, 25 kwietnia 1999 roku, przed siedzibą główną Komunistycznej Partii Chin Zhongnanhai tuż przy Zakazanym Mieście w Pekinie zabrało się 10.000 -15.000 praktykujących Falun Gong. Przybywali tam od samego rana aż do późnego wieczora. Zgromadzenie to odbyło się w ciszy i bez jakichkolwiek plakatów<sup>28</sup>. Obecność tak licznej grupy osób składających petycję zaniepokoiła Jianga (Zemina). Ideologiczna wyższość partii komunistycznej, w jego mniemaniu, znalazła się w niebezpieczeństwie.

## 20) Strategia prześladowań

Jeżeli pozyskiwanie narządów od praktykujących Falun Gong jest powszechne w całym Chinach, można się spodziewać, że jest to spowodowane jakąś rządową dyrektywą polityczną. Jednak tajemnica tworzenia programu politycznego w Chinach uniemożliwia nam stwierdzenie, czy taka strategia polityczna istnieje.

Niemniej jednak wiemy, że prześladowania Falun Gong istnieją, jako oficjalna polityka działania. Bardzo silne polityczne oświadczenia rządu Chin i KPCh, załączone jako załączniki do tego raportu, nawołują do prześladowania Falun Gong, w tym także - prześladowań fizycznych.

Rząd chiński powołał biurokratyczną instytucję o specjalnym przeznaczeniu, powierzając jej zadanie represjonowania Falun Gong. Ta instytucja ma swoje przedstawicielstwa na obszarze całego Chin. Ponieważ została założona dziesiątego dnia czerwca 1999 roku, otrzymała w skrócie nazwę Biuro 6-10. Przedstawicielstwa Biura 610 znajdują się w każdej chińskiej prowincji, mieście, powiecie, uniwersytecie, wydziałach rządowych oraz biznesach państwowych.

Według Li Baigen - wicedyrektora Biura Planowania Miejskiego w Pekinie, który w 1999 roku uczestniczył w tym zebraniu, trzech mężczyzn dowodzący Biurem 610 zwołali w Wielkiej Hali Ludowej w stolicy ponad 3000 urzędników na zebranie, w celu omówienia kampanii przeciwko Falun Gong, która wówczas nie szła po ich myśli. W stolicy na placu Tiananmen nadal odbywały się demonstracje zwolenników Falun Gong. Szef Biura 610 - Li Lanqing - ogłosił nową politykę rządu wobec ruchu: „znieślić, doprowadzić do bankructwa i zniszczyć fizycznie”. Dopiero po tym spotkaniu, śmierć zwolenników z rąk policji zaczęto rejestrować jako samobójstwa.

## 21) Wzniesienie nienawiści

Falun Gong jest traktowany w Chinach w sposób nieludzki, co przejawia się zarówno w czynach jak i słowach. Dyrektywy polityczne idą w parze z podżeganiem ludności, usprawiedliwiając zarazem politykę prześladowań, werbując uczestników i zapobiegając opozycji. Taki rodzaj terminologii skierowanej przeciwko określonej grupie stał się zwiastunem i znamięm rażących pogwałceń praw ludzkich skierowanych przeciwko niej.

Według Amnesty International, rząd chiński, aby zniszczyć Falun Gong, obrat trzy strategie: brutalność przeciwko praktykującym, którzy nie chcą się wyrzec swoich przekonań; „pranie mózgu”, aby zmusić wszystkich znanych praktykujących do porzucenia

<sup>28</sup> Danny Schechter, „Falun Gong's Challenge to China”, Akashic Books, 2000, str. 44 - 46.

Falun Gong i wyrzeczenia się go; i kampania medialna mająca na celu skierowanie opinii publicznej przeciwko Falun Gong.<sup>29</sup>

Lokalne biura władz rządowych zostały upoważnione do wdrożenia rozkazów Pekinu, aby represjonować Falun Gong. Realizacja ich, w części oznaczała ukartowanie prób mające na celu ukazaniu ludności Chin, że praktykujący popełniają samobójstwa poprzez samopodpalenie, zabijają i okaleczają członków swoich rodzin oraz odmawiają przyjmowania pomocy lekarskiej. Z biegiem czasu, kampania ta osiągnęła zamierzony skutek i wielu, jak nie większość chińskich obywateli, przyjęło w końcu pogląd partii komunistycznej o Falun Gong. Narodowy Kongres Ludowy ustanowił więc prawo mające zalegalizować długiej listy nielegalnych działań praktykujących Falun Gong przeciwko innym praktykującym.

Podżeganie nienawiści do Falun Gong jest najbardziej zaostrzone w Chinach, aczkolwiek istnieje też na świecie. Chińscy urzędnicy, na wszystkich placówkach, angażują się w podburzanie i jest to nieodłączną częścią ich służbowych obowiązków. W Edmonton, mieście w kanadyjskiej prowincji Alberta, takie postępowanie stało się powodem zalecenia wydanego przez policję, aby zaskarżyć dwóch chińskich urzędników konsularnych w Calgary za umyślne promowanie nienawiści wobec Falun Gong. Sprawozdanie policyjne załączone zostało jako dodatek do niniejszego raportu.<sup>30</sup>

Wzniesienie do nienawiści nie jest na tyle konkretne, aby sugerować formę prześladowań, ale promuje ono wszelką przemoc najgorszego rodzaju. Trudno byłoby wyobrazić sobie, że zarzuty, które słyszeliśmy są autentyczne w przypadku braku tego rodzaju propagandy nienawiści. Gdy taki rodzaj wzniecania nienawiści istnieje, to fakt że ludzie angażują się w takie postępowanie przeciwko Falun Gong, jak pozyskiwanie ich narządów wewnętrznych i zabijanie ich w trakcie tego procesu, przestaje być nieprawdopodobny.

## 22) Fizyczne prześladowania

Były prezydent Jiang (Zemin) nakazał Biuru 610<sup>31</sup> „wykorzenie” Falun Gong.<sup>32</sup> W załącznikach do tego raportu podane są obszerne szczegóły dotyczące podjętych prób wykorzenia poprzez prześladowania.

Ostatni raport<sup>33</sup> specjalnego sprawozdawcy ONZ ds. tortur odnotowuje, że:

„Od 2000 roku, specjalny sprawozdawca i jego poprzednicy donieśli rządowi chińskiemu o 314 przypadkach domniemanego torturowania. Te sprawy reprezentują grubo ponad 1160 osób”. Także: „Ponadto, warto zauważyć, że jedna sprawa przesłana w 2003 roku (E/CN.4/2003/68/Add.1 para. 301) szczegółowo przedstawia domniemane maltretowanie i torturowanie tysięcy praktykujących Falun Gong”.

<sup>29</sup> <http://web.amnesty.org/library/Index/engASA170282001>

<sup>30</sup> Pomimo zalecenia policji prokurator generalny zdecydował, by nie oskarżać.

<sup>31</sup> Appendix 6, (June 7, 1999) „Comrade Jiang Zemin’s speech at the meeting of the Political Bureau of CCCC regarding speeding up the dealing with and settling the problem of ‘FALUN GONG’”

<sup>32</sup> H. CON. RES. 188, CONCURRENT RESOLUTION, U.S <http://thomas.loc.gov/cgi-bin/query/z?c107:hc188:>

<sup>33</sup> U.N. Commission on Human Rights: „Report of the Special Rapporteur on torture and other cruel, inhuman or degrading treatment or punishment”, Manfred Nowak, on his Mission to China from November 20 to December 2, 2005 (E/CN.4/2006/6/Add.6), March 10, 2006. (<http://www.ohchr.org/english/bodies/chr/docs/62chr/ecn4-2006-6-Add6.doc>)

Co więcej, raport ten wskazuje, że 66% ofiar domniemanych tortur i maltretowania to praktykujący Falun Gong, a pozostali to Ujgurzy (11%), osoby uprawiające prostytutkę (8%), Tybetańczycy (6%), obrońcy praw człowieka (5%), polityczni dysydenci (2%) i inni (osoby zakażone HIV/AIDS oraz członkowie grup religijnych 2%).

W dwa lata później (5 sierpnia 2001 r.) w relacji przekazanej przez pekińskie biuro Washington Post,<sup>34</sup> znajdujemy fragment ilustrujący surowość ciągle stosowanych metod Biura 610 i innych agencji reżimu, wymierzonych przeciwko praktykującym Falun Gong:

„Na posterunku w zachodnim Pekinie, Ouyang został rozebrany i przesłuchiwany przez 5 godzin. Powiedział: „Jeżeli odpowiadałem nieprawidłowo, tzn. jeżeli nie mówiłem „tak” to razili mnie pałką elektryczną”. Później został przeniesiony do obozu pracy na przedmieściach zachodniego Pekinu. Tam, ochroniarze kazali mu stać twarzą do ściany. Jeżeli się poruszył, razili go prądem. Jeżeli upadł ze zmęczenia - razili go prądem...”

„(Później) został postawiony przed grupą więźniów Falun Gong i ponownie wyrzekł się ruchu (Falun Gong), co zostało zarejestrowane kamerą wideo. Ouyang opuścił więzienie i wziął udział w zajęciach „prania mózgu”. Dwadzieścia dni później, po debatowaniu na temat Falun Gong przez 16 godzin dziennie, „zdał” z tych zajęć egzamin. Powiedział: „Presja, jakiej byłem poddany, była i nadal jest dla mnie niesamowita. W ciągu ostatnich dwóch lat zobaczyłem najgorsze, na co tylko stać człowieka. My naprawdę jesteśmy najgorszymi zwierzętami na ziemi”.

Owby odnotował, że organizacje obrony praw człowieka:

„jednymyślnie potępiły brutalną kampanię Chin przeciwko Falun Gong i wiele rządów na całym świecie, wliczając w to Kanadę, wyraziło swoje zaniepokojenie tą sprawą”.

Zacytował on raport Amnesty International z 2000 roku, podający, że od rozpoczęcia akcji represyjnych w lipcu 1999 roku, 77 praktykujących Falun Gong „w podejrzanych okolicznościach zginęło w areszcie lub krótko po wypuszczeniu”.

## 23) Aresztowania na masową skalę

Aresztowania praktykujących na masową skalę są formą fizycznych prześladowań, wymagającą specjalnej uwagi z powodu potencjalnego związku z pozyskiwaniem narządów. Każda osoba, do której wbrew jej woli pobierane są narządy, musi być najpierw uwięziona.

Represje wobec Falun Gong obejmujące wysyłkę wielu tysięcy praktykujących do więzień i obozów pracy rozpoczęły się latem 1999 roku. Raport Departamentu Stanu USA o Chinach, 2005 r.<sup>35</sup> podaje na przykład, że chińska policja obsługuje setki zakładów karnych z 340–oma ośrodkami reedukacji poprzez pracę, z których każdy może pomieścić jednorazowo około 300.000 osób. Raport wskazuje także, że liczbę praktykujących, którzy ponieśli śmierć podczas pobytu w tych instytucjach, szacuje się na kwotę od kilku setek do kilku tysięcy.

<sup>34</sup> „Washington Post “ Foreign Service, „Torture Is Breaking Falun Gong: China Systematically Eradicating Group,” John Pomfret and Philip P. Pan, August 5, 2001.

(<http://www.washingtonpost.com/ac2/wpdyn?pagename=article&node=&contentId=A33055-2001Aug4>)

<sup>35</sup> U.S. Department of State 2005 Country Reports on Human Rights Practices – China, March 8, 2006. (<http://www.state.gov/g/drl/rls/hrrpt/2005/61605.htm>)



Setki tysięcy praktykujących Falun Gong przybywało do Pekinu, by zaprotestować, albo wnieść transparenty, wzywając do przywrócenia grupie legalizacji. Ludzie przybywali tam prawie codziennie. Autorka Jennifer Zeng, kiedyś mieszkanka Pekinu, a obecnie mieszkająca w Australii informuje nas, że pod koniec kwietnia 2001 roku w Pekinie dokonano około 830.000 aresztowań zwolenników Falun Gong, których zdołano zidentyfikować. Nie istnieją dostępne statystyki, które podawałyby, ilu jeszcze praktykujących aresztowano, którzy nie zdradzili swojej tożsamości. Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z praktykującymi Falun Gong, którzy zostali uwolnieni, wiemy, że liczba tych, którzy nie podali swojej tożsamości jest duża. Aczkolwiek, nie wiemy, jak duża.

Samo przebywanie dużej liczby zwolenników Falun Gong w arbitralnych, bliżej nieokreślonych, tajemnych zakładach karnych nie dowodzi jeszcze tych zarzutów. Przeciwnie, brak obecności takiej puli ludzi podważyłby te zarzuty. Niezwykle duża ich liczba, będąca przedmiotem realizowania kaprysu władzy i demonstracji siły państwa, nie dysponująca żadną formą ochrony swoich praw, dostarcza potencjalne źródło pozyskiwania narządów wbrew swojej woli.

## **24) Przypadki śmierci**

Na dzień 22 grudnia 2006 r. zidentyfikowaliśmy 3006 praktykujących Falun Gong, którzy ponieśli śmierć na skutek prześladowań. Te ofiary o zidentyfikowanej tożsamości można podzielić na sześć grup.

Jedna grupa, to ofiary, które poniosły śmierć spowodowaną stresem wywołanym nieustannymi szykanami i groźbami ze strony władz. Drugą stanowią ci, nad którymi znęcano się w zakładach karnych i którzy w sytuacji zagrożenia ich życia zostali zwolnieni do domu, lecz później zmarli na skutek doznanego maltretowania. Trzecia grupa, to ofiary, które poniosły śmierć w więzieniach na skutek doznanych tortur i których zwłoki zostały przekazane rodzinom do kremacji. Czwarta, to ofiary, które zmarły w więzieniach na skutek przemocy i których zwłoki poddane zostały kremacji w czasie pobytu tam, jednak rodzinom pozwolono obejrzeć te zwłoki zanim poddano je kremacji. Piąta grupa, to ofiary, które zmarły i zostały poddane kremacji w więzieniach bez uprzedniego udostępnienia zwłok rodzinom do obejrzenia. Szóstą grupę stanowią ofiary, które straciły życie w więzieniach, jednak nie mamy wystarczających informacji do ustalenia, czy ich rodziny miały możliwość zobaczyć ich ciała po śmierci przed kremacją.

Większość prawdopodobnych ofiar pozyskiwania narządów, na postawie tego, co możemy powiedzieć, to ci, których rodziny nie zostały powiadomione o śmierci swoich najbliższych. Ten brak powiadomienia ma dwie przyczyny. Jedną jest to, że praktykujący odmawiają podawania urzędnikom władzy swoich danych osobowych. Drugą jest to, że władze, chociaż wiedzą, kim są praktykujący, nie zawiadamiają ich rodzin o ich uwięzieniu. Jak również to, że praktykującym nie pozwolono przed śmiercią skontaktować się z ich rodzinami.

Nie możemy jednak wykluczyć prawdopodobieństwa, że piąta i szósta grupa zmarłych o ustalonej tożsamości obejmowała też ofiary pozyskiwania narządów. Grupa ta liczy około 300 osób. Piąta grupa w szczególności wzbudza podejrzenia. Lista nazwisk tych ofiar jest wyszczególniona w załączniku.

Duża liczba praktykujących Falun Gong zabitych przez władze w drodze tortur utwierdza postawione zarzuty, które tu badamy. Kiedy życie praktykującego Falun Gong nie przedstawia wartości, nie istnieje szczególna przyczyna, by wykluczyć jedną przyczynę śmierci. Jeżeli chiński rząd jest skłonny zabić w drodze tortur dużą liczbę praktykujących, nie jest trudno uwierzyć, że uczyniłby to samo poprzez pozyskiwanie ich narządów.

## 25) Nieustalona tożsamość

Aresztowania Falun Gong, chociaż w pewien sposób były tylko typowymi chińskimi represjami, których Falun Gong stało się nieszczęśliwą ofiarą, ujawniły pewną niespotykaną cechę. Zaresztowano wielu praktykujących Falun Gong przybyłych z całego kraju aby protestować lub apelować na Placu Tiananmen w Pekinie. Ci, którzy ujawniliby swoją tożsamość oprawcom, byliby deportowani do ich miejsc zamieszkania. Ich rodziny zostałyby wmieszane w ich udział w Falun Gong. Wymuszano by na nich dołożenie wszelkich starań, aby praktykujący wyrzekli się Falun Gong. Za wyjazd praktykującego do Pekinu celem apelowania lub protestu odpowiedzialiby i byliby karani kierownicy z zakładów pracy, współpracownicy praktykujących oraz przywódcy lokalnych władz.

Aby chronić swoje rodziny i uniknąć wrogiego nastawienia ludzi w ich regionie, wielu uwięzionych praktykujących Falun Gong odmawiało ujawnienia swojej tożsamości, w wyniku czego powstała duża populacja więzionych praktykujących Falun Gong, których tożsamość nie była władzom znana. Również nikt, kto ich znał nie znał miejsca ich pobytu.

Pomimo, iż intencją odmowy ujawnienia tożsamości zatrzymanych praktykujących była ochrona, mogło to mieć odwrotny skutek. Łatwiej jest represjonować osobę, której miejsce pobytu nie jest znane członkom rodziny, aniżeli osobę, której miejsce pobytu jest znane. Ta grupa ludzi jest szczególnie bezbronna, nawet według norm chińskich.

Ci, którzy odmawiają podawania swoich danych osobowych byli traktowani ze szczególną podłością. Jak również, byli przemieszczani z miejsca na miejsce wewnątrz chińskiego systemu penitencjarnego z powodów, których uwięzionym nie wyjaśniono.

Czy była to populacja tych, którzy stali się źródłem narządów do pozyskania? Oczywiście, samo istnienie tej populacji nie stanowi dla nas argumentu, że tak jest. Chociaż, istnienie tej populacji dostarcza gotowego wyjaśnienia w sprawie źródła pozyskiwanych narządów, jeżeli zarzuty te są prawdziwe. Członkowie tej populacji mogli po prostu zaginać bez niczyjej wiedzy spoza obrębu systemu więziennego.

Dochodzenie, które doprowadziło do powstania tego raportu, przysporzyło jego autorom wiele mrozących krew w żyłach momentów. Jednym z najbardziej wstrząsających momentów było odkrycie masowej, niezidentyfikowanej populacji więzień/ośrodków internowania/obozów pracy. Praktykujący, zgłaszający się jeden po drugim, którzy zostali zwolnieni z zakładów karnych, mówili nam o tym. Wybór niektórych z ich zeznań został załączony jako dodatek do tego raportu.

Ci praktykujący powiedzieli nam, że osobiście spotkali w więzieniach tych niezidentyfikowanych, stanowiących pokaźną liczbę. Chociaż spotkaliśmy się z wieloma praktykującymi, którzy zostali uwolnieni z chińskich zakładów karnych, nie mieliśmy jeszcze okazji spotkać praktykującego, który został uwolniony z więzienia i który od samego początku do końca swojego pobytu nie zdradziłby swojej tożsamości, ani usłyszeć o takim, pomimo dużej liczby takich osób. Co się stało z tą, tak dużą liczbą praktykującym? Gdzie oni są?

Problem przymusowych zniknięć różni się od problemu niezidentyfikowanych, ponieważ w przypadku przymusowych zaginięć, rodziny ich wiedzą, że uwikłana w to jest władza. W przypadku niezidentyfikowanych zniknięć, wszystkie rodziny wiedzą tylko tyle, że stracili kontakt ze swoim najbliższym. Jeżeli chodzi o ofiary zaginięć przymusowych, rodziny, albo świadkowie wiedzą w tym względzie więcej. Wiedzą, że dana osoba była w pewnym momencie w areszcie państwa. Rząd albo nie przyznaje się, że dana osoba była w areszcie, albo ukrywa jej los i miejsce pobytu.<sup>36</sup>

<sup>36</sup> International Convention for the Protection of All Persons from Enforced Disappearance, Article 2.

Istnieje pewna liczba praktykujących, którzy zaginęli na skutek uprowadzeń przez organa władzy. Jednakże, jedyne przypadki zaginięć, o których wiemy, dotyczą ludzi, którzy zostali później uwolnieni i opowiedzieli o swoim porwaniu. Dowiadujemy się o zaginięciu tych ofiar dopiero wtedy, kiedy po jakimś czasie ujawniają swoją obecność. Prawdopodobne jest, że są i inni praktykujący, którzy nigdy nie zostali uwolnieni.

Jeżeli chodzi o tych, których tożsamość nie została ustalona, to ponieważ członkowie ich rodzin wiedzą tylko tyle, że stracili kontakt ze swoimi najbliższymi, niekoniecznie zwracają się do władz z zapytaniem, czy dana osoba została zatrzymana. Jeżeli następuje zaginięcie osoby będącej zwolennikiem praktyki brutalnie represjonowanej przez państwo, wzmożona jest tendencja takiej rodziny do unikania kontaktów z rządem. Niemniej jednak, pewna ich liczba zwracała się do rządu o pomoc w odnalezieniu zaginionych członków rodzin, praktykujących Falun Gong. Niektóre z tych przypadków ujęte zostały w załączniku do niniejszego raportu.

## **26) Poddawanie analizie krwi i badaniu narządów**

Praktykujący Falun Gong przetrzymywani w placówkach penitencjarnych poddawani są systematycznym badaniom krwi i narządów. Inni więźniowie, którzy nie są praktykującymi, a przebywający razem z nimi, nie podlegają tym badaniom. Ta zróżnicowana forma badań ma miejsce w obozach pracy, więzieniach i aresztach. Słyszając tak wiele zeznań poświadczających to, wnioskujemy, że fakt zróżnicowania badań istnieje ponad wszelką wątpliwość. Badania te odbywają się bez względu na to, czy praktykujący przetrzymywani są w obozach pracy, więzieniach, czy aresztach. Oświadczenia z wywiadów świadczące o systematycznym przeprowadzaniu analizy krwi i badań narządów praktykujących Falun Gong z wykluczeniem innych więźniów, załączone zostały jako dodatek do niniejszego raportu.

Praktykujący sami nie są informowani o powodach wykonywania na nich tych badań. Jest mało prawdopodobne, aby badania przeprowadzono z powodu troski o ich zdrowie. Po pierwsze, nie ma potrzeby poddawania ludzi systematycznym analizom krwi i badaniu narządów jedynie z powodów profilaktycznych. Po drugie - zdrowie praktykujących Falun Gong w aresztach jest lekceważone na tak wiele innych sposobów, iż jest mało prawdopodobne, że władza badałaby krew i narządy praktykujących Falun Gong w trosce o ich zdrowie.

Badanie krwi to wstępny warunek dla transplantacji narządów. Dawcy muszą być dopasowani do odbiorców tak, aby antyciała odbiorców nie odrzuciły narządu dawcy.

Sama okoliczność badania krwi nie udowadnia z całą pewnością, że pozyskiwanie narządów praktykujących Falun Gong ma miejsce. Wręcz przeciwnie - jeżeli badania krwi nie byłyby przeprowadzane, to zarzuty byłyby obalone. Badania krwi wykonywane na szeroką skalę na praktykujących Falun Gong w aresztach odcinają możliwość obalenia zarzutów w taki sposób.

## **27) Źródła wcześniejszych transplantacji**

Liczba transplantacji narządów w Chinach jest ogromna. Według „China Daily”, liczba ta w 2005 roku osiągnęła poziom 20.000 operacji. Chiny zajmują, po Stanach Zjednoczonych, drugie miejsce na świecie pod względem ilości przeprowadzanych operacji przeszczepów.

Ta olbrzymia ilość operacji idąca w parze z krótkim czasem oczekiwania na nie,

oznacza, że w każdej chwili musi istnieć spora liczba potencjalnych dawców do dyspozycji. Gdzie ona jest i kto stanowi tak olbrzymią populację dawców?

Przeprowadzanych jest o wiele więcej przeszczepów aniżeli istnieje wiadomych źródeł pochodzenia narządów. Wiemy, że niektóre narządy pochodzą od więźniów skazanych na karę śmierci i straconych. Bardzo znikoma ich ilość pochodzi od dobrowolnych dawców wywodzących się spośród członków rodzin, czy od osób o stwierdzonej śmierci mózgu. Jednak źródła te pozostawiają ogromną lukę, jeżeli chodzi o ilość dostępnych narządów. Liczba więźniów skazanych na karę śmierci i straconych wraz z liczbą dobrowolnych dawców narządów nawet w przybliżeniu nie pokrywa ilości dokonywanych operacji przeszczepów.

Liczba więźniów skazanych na śmierć i następnie straconych nie jest podawana do publicznej wiadomości. Posługujemy się tylko liczbami udostępnionymi przez Amnesty International pochodzącymi z opublikowanych danych chińskich. Liczby te są ogromne, jeśli weźmie się pod uwagę ilość dokonywanych egzekucji w skali ogólnoswiatowej, ale i tak nieporównywalnie odległe od szacowanej liczby przeprowadzanych transplantacji.

Przynajmniej 98% narządów na przeszczepy pochodzi od dawcy nie wywodzący się spośród członków rodzin biorcy. Na przykład w przypadku nerek, tylko 227 spośród 40.393 przeszczepów – co stanowi około 0.6% - dokonanych w Chinach pomiędzy 1971 a 2001 rokiem, pochodziło od członków rodzin.<sup>37</sup>

Chiński rząd przyznał się do wykorzystywania narządów skazanych na śmierć i straconych więźniów dopiero w 2005 roku<sup>38 39</sup>, chociaż proceder ten trwał już od wiele lat. Reżim nie stosował żadnych ograniczeń zapobiegających handlowaniu narządami pochodzącymi od „wrogów narodu”.

Według tabel sporządzonych na podstawie raportów Amnesty International<sup>40</sup> przygotowanych w oparciu o dane powszechnie dostępne w Chinach, średnia liczba więźniów skazanych na śmierć, po czym straconych pomiędzy 1995 a 1999 rokiem, wynosiła 1680 rocznie. Średnia liczba pomiędzy 2000 a 2005 rokiem wynosiła 1616 na rok. Liczby te zmieniały się z roku na rok, ale ogólnie, średnia, roczna liczba przypadająca na okresy przed i po rozpoczęciu prześladowań Falun Gong pozostała taka sama. Liczba egzekucji więźniów skazanych na karę śmierci nie tłumaczy wzrostu przeprowadzanych w Chinach transplantacji, który przypada na czas rozpoczęcia prześladowań Falun Gong.

Według raportów państwowych w Chinach przed 1999 zostało w sumie przeprowadzonych około 30.000<sup>41</sup> transplantacji, z tego około 18.500<sup>42 41</sup> w sześcioletnim okresie lat 1994-1999. Bingyi Shi, wiceprzewodniczący Chińskiego Medycznego Stowarzyszenia Transplantacji Narządów twierdzi, że w sumie wykonano około 90.000<sup>43</sup>

<sup>37</sup> <http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html> China Pharmacy Net, 2002-12-05 Archiwalna kopia strony znajduje się na:

<http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html>

<sup>38</sup> „China to 'tidy up' trade in executed prisoners' organs,” „The Times,” December 03, 2005

<http://www.timesonline.co.uk/article/0,,25689-1901558,00.html>

<sup>39</sup> „Beijing Mulls New Law on Transplants of Deathrow Inmate Organs,” „Caijing Magazine”/Issue:147, Nov 28 2005

<http://caijing.hexun.com/english/detail.aspx?issue=147&sl=2488&id=1430379>

<sup>40</sup> Index rocznych raportów AI: <http://www.amnesty.org/ailib/aireport/index.html>, stąd można wybrać roczne raporty dla poszczególnych lat.

<sup>41</sup> <http://www.biotech.org.cn/news/news/show.php?id=864> (China Biotech Information Net, 2002-12-02)

<http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html> (China Pharmacy Net, 2002-12-05)

Kopia archiwalna strony:

<http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html>

<http://www.people.com.cn/GB/14739/14740/21474/2766303.html> („People's Daily”, 2004-09-07, za agencją Xinhua)

<sup>42</sup> „The Number of Renal Transplant (Asia & the Middle and Near East)1989-2000,” Medical Net (Japan),

[http://www.medi-net.or.jp/tcnet/DATA/renal\\_a.html](http://www.medi-net.or.jp/tcnet/DATA/renal_a.html)

<sup>43</sup> <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-03/394.html> (Health Paper Net 2006-03-02)

transplantacji do roku 2005, co daje około 60.000 w sześcioletnim okresie lat 2000-2005, kiedy to rozpoczęły się prześladowania Falun Gong.

Ilość innych niezidentyfikowanych źródeł transplantacji narządów, dobrowolnych dawców wśród rodzin i osób, u których ustały funkcje mózgowie, zawsze była mała. W 2005 roku przeszczepy nerek od żywych dawców stanowiły 0,5% ogólnej liczby transplantacji na terenie całego kraju<sup>44</sup>. Ogólna liczba dawców, u których ustały funkcje mózgowie, w ciągu tych wszystkich lat na terenie całych Chin do marca 2006 roku wyniosła 9<sup>44</sup> 45. Nic nie wskazuje na znaczący wzrost w którejkolwiek z tych kategorii w ostatnich latach. Przymuszczenie zidentyfikowane źródła transplantacji narządów, które umożliwiły 18.500 transplantacji narządów w sześcioletnim okresie w latach 1994 - 1999 dostarczyły taką samą liczbę narządów do transplantacji jak w kolejnym sześcioletnim okresie w latach 2000 - 2005. Oznacza to, że źródło 41.500 transplantacji w sześcioletnim okresie od 2000 do 2005 roku jest niewyjaśnione.

Skąd pochodziły narządy do wszystkich tych transplantacji w Chinach? Zarzut w sprawie pozyskiwania narządów od praktykujących Falun Gong dostarcza odpowiedzi.

Taki rodzaj luki w liczbach nie dowodzi, że zarzut pozyskiwania narządów od praktykujących Falun Gong jest prawdziwy. Wręcz odwrotnie - całkowite wyjaśnienie źródła transplantacji narządów obaliłoby zarzuty. Jeżeli źródła wszystkich transplantacji narządów można zlokalizować wśród dobrowolnych dawców lub skazanych więźniów, to zarzut na temat Falun Gong zostałby obalony. Jednak takie zidentyfikowanie przeszczepów nie jest możliwe.

Szacowana ilość egzekucji w Chinach jest często dużo wyższa niż liczba publicznie dostępnych zapisów egzekucji. Nie istnieje żaden chiński raport przedstawiający całościową statystykę egzekucji, pozostawiając liczby te do oszacowania.

Jedną z metod stosowanych w oszacowaniu liczby egzekucji jest użycie liczby transplantacji. Wiadomo jest, że przynajmniej część przeszczepów pochodzi od straconych więźniów, i że dawcy pochodzący spośród rodzin operowanych rzadko się trafiają. Wobec tego niektórzy analitycy wywnioskowali na podstawie ilości transplantacji, że zwiększyła się liczba dokonywanych egzekucji więźniów skazanych na karę śmierci.

Takie rozumowanie nie jest przekonujące. Nie można oszacowywać liczby egzekucji na podstawie liczby dokonanych przeszczepów, chyba że egzekucje więźniów skazanych na śmierć są jedynym domniemanym źródłem przeszczepów. Jednak praktykujący Falun Gong są ich kolejnym domniemanym źródłem. Niemożliwe jest więc wyciągnięcie wniosku, że owi praktykujący nie są źródłem narządów do transplantacji, ze względu na liczbę dokonanych egzekucji, gdyż liczba egzekucji została wydedukowana z liczby przeszczepów.

Czy wzrost liczby dokonywanych transplantacji może być wytłumaczony wzrostem efektywności w pobieraniu narządów z ciał straconych więźniów? Wzrost liczby przeszczepów przeprowadzanych w Chinach zbiega się czasowo zarówno z faktem prześladowań Falun Gong, jak i rozwojem pewnych technik transplantacji. Jednak wzrost tej liczby przeszczepów nie przebiegał równoległe do wzrostu wszystkich technik transplantacji. Technika transplantacji nerki całkowicie rozwinięta się w Chinach na długo

Kopia archiwalna strony: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-03%2F394.html+%&x=32&y=11>

<sup>44</sup> „CURRENT SITUATION OF ORGAN DONATION IN CHINA FROM STIGMA TO STIGMATA”, Abstract, The World Transplant Congress, <http://www.abstracts2view.com/wtc/>

Zhonghua K Chen, Fanjun Zeng, Changsheng Ming, Junjie Ma, Jipin Jiang. Institute Tongji Hospital, Tongji Medical College, HUST, Wuhan, China. [http://www.abstracts2view.com/wtc/view.php?nu=WTC06L\\_1100&terms=](http://www.abstracts2view.com/wtc/view.php?nu=WTC06L_1100&terms=)

<sup>45</sup> <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-03/400.html> , („Beijing Youth Daily”, 2006-03-06)

zanim rozpoczęły się prześladowania Falun Gong. Jednakże liczba przeszczepów nerek gwałtownie podwoiła się od momentu rozpoczęcia się prześladowań. W 1998 roku przeprowadzono 3.596 przeszczepów nerek<sup>37</sup> i blisko 10.000 w 2005 roku.<sup>43</sup>

Drugą przyczyną, dla której równoczesne pozyskiwanie wielu narządów z ciał straconych więźniów skazanych na karę śmierci nie wyjaśnia wzrostu liczby dokonywanych przeszczepów, jest ogólna dezorganizacja dopasowywania narządów w Chinach. Nie istnieje żadna ogólnokrajowa sieć zajmująca się dopasowywaniem i dystrybucją narządów.<sup>46</sup> Lekarze krytykują marnotrawstwo narządów pochodzących od dawców, ubolewając nad faktem, że „jedynie nerki pochodzące od dawców wykorzystano, marnując pozostałe narządy”.<sup>46</sup> Każdy szpital prowadzi swój własny bank narządów i listę oczekujących na nie. Pacjenci przechodzą z jednego szpitala, gdzie nie ma narządów gotowych do przeszczepu, do innych szpitali gdzie operacja przeszczepu może być przeprowadzona niemalże natychmiast.<sup>47</sup> Szpitale, które nie mają natychmiast dostępnych narządów, same kierują pacjentów do innych szpitali dysponujących niezbędnymi narządami.<sup>48</sup> Taka dezorganizacja redukuje efektywność wykorzystywania narządów.

Trzecią przyczyną, dla której równoczesne pozyskiwanie wielu narządów z ciał straconych więźniów skazanych na karę śmierci nie wyjaśnia wzrostu liczby dokonywanych przeszczepów, jest obserwacja pochodząca z innych miejsc. Nigdzie indziej, tylko dlatego, że nastąpiła zmiana w technice, nie podskoczyła tak znacznie liczba dokonywanych przeszczepów, przy tej samej liczbie dawców. W załączniku do raportu ujęto roczne statystyki dotyczące sytuacji w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i Japonii.

Wzrost przeprowadzanych przeszczepów narządów w Chinach zbiega się w czasie ze wzmożeniem się prześladowań Falun Gong. Równoczesne nasilenie się prześladowań Falun Gong wraz ze wzrostem przeprowadzonych transplantacji, same w sobie, nie udowadniają jeszcze zarzutów. Jednakże fakty te pozostają zbieżne z zarzutami. Gdyby taka zbieżność nie istniała, to jej hipotetyczne nieistnienie mogłoby podważyć te zarzuty.

## 28) Źródła przyszłych transplantacji

Operacje transplantacji stanowią bardzo ożywiony biznes w Chinach. Przed 1999 rokiem były tam tylko 22 centra transplantacji wątroby<sup>49</sup>, gdzie dokonywano przeszczepów wątroby, a w połowie kwietnia 2006 roku było już 500 takich centrów<sup>8 50</sup>. Liczba instytucji dokonujących przeszczepów nerek wzrosła w 2001 roku z 106<sup>51</sup> do 368<sup>52</sup> w roku 2005.

Pogoń za pieniądzem doprowadziła do stworzenia placówek, specjalizujących się w transplantacji narządów. W październiku 2002 roku powstało w Pekinie Uniwersyteckie Centrum Transplantacji Wątroby Szpitala Nr 3,<sup>53</sup> w listopadzie 2002 roku Pekińskie Centrum Transplantacji Organów,<sup>54</sup> w kwietniu 2002 roku Centrum

<sup>46</sup> <http://www.100md.com/html/DirDu/2004/11/15/63/30/56.htm> „China Pharmaceutical Paper”, 2004-11-15

<sup>47</sup> Patrz przypadek nr. 7 w dodatku 5.

<sup>48</sup> Patrz przypadek nr. 4 w dodatku 14.

<sup>49</sup> <http://unn.people.com.cn/GB/channel413/417/1100/1131/200010/17/1857.html> („People’s Daily Net and Union News Net”, 2000-10-17). Kopia archiwalna znajduje się na: <http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://unn.people.com.cn/GB/channel413/417/1100/1131/200010/17/1857.html>

<sup>50</sup> Według wiceministra zdrowia, pana Huang Jiefu, <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-04/467.html> („Lifeweekly”, 2006-04-07). Kopia archiwalna znajduje się na: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-04%2F467.html+%&x=26&y=11>

<sup>51</sup> <http://www.transplantation.org.cn/#html/2004-10/38.html> („Life Weekly”, 2004-10-18)

<sup>52</sup> [http://www.cq.xinhuanet.com/health/2006-04/04/content\\_6645317.htm](http://www.cq.xinhuanet.com/health/2006-04/04/content_6645317.htm) (Agencja Prasowa Xinhua, Oddział w Chongqing, 04/04/2004)

<sup>53</sup> <http://www.liver-tx.net/EN/PressEN.htm>

<sup>54</sup> <http://www.bjcyh.com.cn>



Transplantacyjne Szpitala Armii Ludowo - Wyzwoleńczej Nr 309,<sup>55</sup> w maju 2004 roku powstał Instytut Badawczy Transplantacji Narządów Armii Ludowo - Wyzwoleńczej<sup>56</sup> (Centrum Transplantacji Narządów Szpitala Changzheng w Szanghaju) oraz w 2001 roku powstało Szanghajskie Centrum Medyczo – Kliniczne.<sup>57</sup> Budowa Orientalnego Centrum Transplantacji Organów<sup>58</sup> w Tianjin rozpoczęła się w 2002 roku. Posiada ono czternaście pięter nadziemnych i dwa podziemne mieszczących 300 łóżek. Ten wybudowany przez miasto Tianjin obiekt państwowy jest jednocześnie największym centrum transplantacyjnym w Azji.

Powstanie tych placówek jest wskaźnikiem zarówno masowości transplantacji narządów, jak i deklaracją kontynuowania tej działalności. Stworzenie obiektów w całości przeznaczonych do transplantacji narządów wskazuje na długoterminowe planowanie tej działalności.

Jednak źródłem praktycznie wszystkich przeszczepów w Chinach są więźniowie. Trwa debata, której niniejszy raport poświęca uwagę, czy wszyscy ci więźniowie zostali wcześniej skazani na śmierć lub, czy część z nich, to praktykujący Falun Gong, którzy zostali skazani na kary więzienia albo w ogóle nie zostali skazani. Jednak nie ma debaty na temat, czy źródłem narządów są więźniowie; tylko to pozostaje bezsporne. Powstanie w Chinach wyspecjalizowanych placówek transplantacji narządów jest jawnym stwierdzeniem zamiaru kontynuowania pozyskiwania narządów z ciał więźniów.

Jednakże rząd chiński zarówno stwierdził w oficjalnych oświadczeniach, jak i ujął to w przepisach prawa, że zaprzestanie pozyskiwania narządów z ciał więźniów skazanych na karę śmierci, którzy nie wyrażają na to zgody. Również, jak przedstawiono to w niniejszym raporcie, nie ma nic takiego, jak sensowna zgoda skazanego na karę śmierci więźnia na pobranie jego narządów.

Fakt powstania tych wyspecjalizowanych placówek nasuwa pytanie nie tylko odnośnie źródła tak wielu przeprowadzanych w przeszłości transplantacji, lecz również, z jakiego źródła będzie pochodzić ta wielka liczba narządów, które Chiny zamierzają w przyszłości użyć do przeszczepów. Od kogo będą pochodziły te narządy?. Źródło więźniów skazanych na śmierć przypuszczalnie zaniknie, albo uszczupli się, jeżeli Chiny będą autentycznie stosować do tej populacji prawo wymagające zgody dawcy na pobranie narządów.

Budując takie wyspecjalizowane placówki do przeprowadzania transplantacji, chińskie władze muszą mieć pewność, że istnieje zarówno teraz, jak i będzie istnieć w przewidywalnej przyszłości gotowe źródło narządów od ludzi, którzy pozostają teraz żywi, ale będą martwi jutro. Kim są ci ludzie? Ogromna populacja praktykujących Falun Gong stanowi odpowiedź na to pytanie.

## **29) Zwłoki z brakującymi narządami**

Wielu członków rodzin praktykujących Falun Gong, którzy zmarli w aresztach, donosiło, że widziało ciała swoich najbliższych z chirurgicznymi cięciami i brakującymi częściami ciała. Władze nie dają żadnych spójnych wyjaśnień, co do tych okaleczonych zwłok. Dowody dotyczące okaleczonych zwłok znajdują się w załączniku do tego raportu.

<sup>55</sup> <http://www.309yizhi.com/>, zlokalizowane w Pekinie

<sup>56</sup> <http://www.transorgan.com/about.asp>

<sup>57</sup> <http://www2.sjtu.edu.cn/newweb/chinese/web3/school20/hospital1/01.htm>

<sup>58</sup> <http://www.ooc.net/>

Takich okaleczonych zwłok mamy jedynie kilka przypadków. Nie mamy żadnego oficjalnego wyjaśnienia, co do powodu ich okaleczenia. Fakt ich okaleczenia popiera zarzut pozyskiwania narządów.

W pierwszej wersji raportu zamieściliśmy w załączniku 12 zdjęcie przedstawiające osobę, na której ciele znajdowały się szwy pokrywające cięcie wykonane dla otwarcia ciała w celu wyjęcia narządów. Otrzymaliśmy komentarz, że szwy przedstawione na zdjęciu wyglądają jak szwy po przeprowadzonej sekcji zwłok.

Zauważyliśmy, że narządy mogą być rzeczywiście usuwane podczas sekcji zwłok w celu ustalenia przyczyny zgonu. Zwłoki poddane autopsji mogą także mieć szwy podobne to tych przedstawionych na zdjęciu. W innych krajach poza Chinami byłby to prawdopodobny powód, dla którego usunięto narządy z ciała. Wyjątek stanowią tu dawcy narządów. Podobnie, analizę krwi wykonuje się w innych krajach poza Chinami dla zdrowia osoby. Jednak przypuszczenie, że u praktykujących Falun Gong, którzy są torturowani aż do granicy śmierci, przeprowadza się analizę krwi dla ich zdrowia, albo że przeprowadza się autopsję ciał praktykujących zakatowanych na śmierć, po to by ustalić przyczynę ich śmierci, przeczy faktom tortur.

Zwłoki przedstawione na opublikowanym przez nas zdjęciu należały do Wang Bin. Bicie spowodowało, że arteria szyjna i główne naczynia krwionośne w ciele pana Wanga pękły. Wywołało to u niego obrażenia migdałków, zmiążdżenie węzłów chłonnych i pęknięcie kilku kości. Miał poparzenia od papierosów na zewnętrznej stronie ręki i wewnątrz nozdrzy. Całe jego ciało było posiniaczone. Mimo, że znajdował się on już na krawędzi śmierci, torturowano go ponownie w nocy. Ostatecznie stracił przytomność. Pan Wang zmarł wskutek odniesionych obrażeń w nocy 4 października 2000 r.

Celem sekcji zwłok jest ustalenie przyczyny śmierci, gdy nie jest ona znana. Jednak w przypadku Wang Bin przyczyna śmierci była znana przed usunięciem jego narządów. Przypuszczenie, że dokonywano sekcji zwłok Wang Bin w celu ustalenia przyczyny śmierci po tym jak zakatowano go na śmierć, nie jest wiarygodne. Nic nie wskazuje na to, by proszono rodzinę Wang Bin o zgodę na wyjęcie narządów z ciała ofiary, ani też by dostarczono później rodzinie raport z przeprowadzonej sekcji zwłok. Przypuszczenie o autopsji nie jest dającym się obronić wyjaśnieniem szwów na ciele Wang Bin.

### **30) Przyznanie się do winy**

Detektywi mówiący językiem mandaryńskim telefonowali do pewnej liczby szpitali i lekarzy specjalistów transplantacji, zadając pytania dotyczące transplantacji. Dzwoniący przedstawiali się jako potencjalni biorcy lub ich krewni. Numery telefonów znaleziono w Internecie. Podczas tych rozmów pewna liczba rozmówców przyznała, że źródłem narządów do transplantacji są praktykujący Falun Gong. Od opublikowania naszego raportu przeprowadzono więcej takich rozmów, których wynikiem było przyznanie się do winy. Umieściliśmy ich zapisy w załączniku.

Jeśli numer telefonu był głównym numerem szpitala, telefonujący zwykle na początku prosił o połączenie z oddziałem transplantacji szpitala i najpierw rozmawiał z osobą, która odebrała telefon prosząc o ogólne informacje o operacjach transplantacji. Zwykle taka osoba pomagała nawiązać kontakt z lekarzem lub z ordynatorem oddziału transplantacji. Jeśli lekarz nie był dostępny, to telefonujący dzwonił ponownie później, prosząc tym razem o rozmowę z konkretnym lekarzem lub ordynatorem.

Zazwyczaj personel szpitalny rozmawiał z osobami (lub członkami ich rodzin) życzącymi sobie transplantacji narządów i aktywnie pomagał im znaleźć odpowiedniego lekarza.

Chociaż dzwoniący zawsze kontaktowali się najpierw ze szpitalem lub



lekarzem, czasami odsyłano ich do więzień lub sądów, ponieważ tam znajdowały się punkty dystrybucji pozyskanych narządów. Może wydawać się dziwne, by dzwonić do sądu w sprawie możliwości uzyskania narządu, ale w Chinach pozyskiwanie narządów rozpoczęło się od straconych, skazanych na karę śmierci więźniów i na tym się nie zakończyło. Wydaje się, że punkty rozprowadzania narządów ludzkich w systemie więziennym pozostały niezmienione po tym jak Chiny poszerzyły krąg dawców narządów, obejmujący początkowo więźniów skazanych na karę śmierci, o innych więźniów.

Jedna z dzwoniących osób, pani „M”, powiedziała jednemu z nas, że na początku marca 2006 udało się jej połączyć z Publicznym Biurem Bezpieczeństwa w Shanxi. Osoba, która odebrała telefon oświadczyła, że zdrowi i młodzi więźniowie wybierani są spośród populacji więziennej na dawców narządów. Jeżeli nie udałoby się podstępem pobrać próbki krwi kandydata, co jest niezbędne dla przeprowadzenia pomyślanej transplantacji, urzędnicy przyznawali z rozbrajającą szczerością, że personel pobierze próbki siłą.

W dniu 18 bądź 19 marca 2006 roku, „M” rozmawiała z przedstawicielem Oddziału Chorób Oczu w Szpitalu Armii Ludowo - Wyzwoleńczej w Shenyang, w północno-wschodnich Chinach. Niestety, nie udało jej się wykonać pełnego nagrania z odpisem rozmowy. Jej notatki wskazują, że osoba podająca się za dyrektora szpitala, powiedziała, że w szpitalu tym wykonano „wiele operacji rogówek”, dodając że: „mamy także świeże rogówki”. Zapytany, co to znaczy, dyrektor odpowiedział „...dopiero co wyjęte z ciał”.

W kwietniu 2006 roku, w Szpitalu Wojskowym nr 301 w Pekinie, chirurg powiedziała „M”, że osobiście wykonywała transplantacje wątroby, dodając, że źródło narządów to „tajemnica państwowa” i jeżeli ktokolwiek ujawniłby to źródło to „mógłby zostać zdyskwalifikowany, tracąc możliwość wykonywania takich operacji”.

Na początku czerwca 2006 roku, urzędnik z aresztu miejskiego w Mishan powiedział osobie telefonującej, że w areszcie było wtedy przynajmniej 5-ciu lub 6-ciu więźniów płci męskiej praktykujących Falun Gong, poniżej 40-tego roku życia, którzy mogą być dawcami narządów. Pewien lekarz w szpitalu Zhongshan w Szanghaju oświadczył w połowie marca 2006 r., że wszystkie narządy, używane w jego szpitalu pochodzą z praktykujących Falun Gong. Pewien lekarz ze szpitala Qianfoshan w Szandongu dał do zrozumienia podczas rozmowy przeprowadzonej w marcu, że posiadał narządy pochodzące od osób praktykujących Falun Gong i dodał, że w kwietniu będzie więcej „takiego rodzaju ciał...”. W maju dr Lu ze szpitala Minzu w mieście Nanning oświadczył, że narządy pochodzące od praktykujących Falun Gong nie są dostępne w jego instytucji, ale zasugerował, aby dzwoniący zatelefonował do Guanzhou, gdzie mógłby je otrzymać. Przyznał także, że wcześniej udawał się do więzień, aby wybierać zdrowe osoby w wieku trzydziestu kilku lat, uprawiające Falun Gong, w celu pozyskania ich narządów.

W połowie marca 2006 r. dr Wang z Uniwersytetu Medycznego Zhengzhou w prowincji Henan potwierdził, że „wybieramy młode i zdrowe nerki...”. Dr. Zhu z rejonowego szpitala wojskowego w Guangzhou w kwietniu 2006 r. powiedział, że miał uprzednio nerki typu B od praktykujących Falun Gong, ale jeszcze będzie miał „kilka partii” przed 1 maja i być może nie będzie już miał nic więcej aż do 20 maja lub nawet później. W połowie maja 2006 r., urzędnik z pierwszego aresztu w mieście Qinhuangdao w prowincji Liaoning powiedział osobie dzwoniącej, iż w celu uzyskania nerek od osób ćwiczących Falun Gong powinna ona zadzwonić do Średniego Sądu Ludowego. Tego samego dnia urzędnik tego sądu oświadczył, iż nie mają żadnych żywych nerek od praktykujących Falun Gong, ale mieli je wcześniej, zwłaszcza w 2001 roku. Wreszcie w maju 2006 r. powiedziano osobie telefonującej w Pierwszym Biurze Śledczym przy Sądzie Ludowym Jinzhou, iż dostęp do

nerek praktykujących Falun Gong zależy obecnie od „kwalifikacji” osoby poszukującej narządu.

Dyrektor Song z centralnego szpitala w Tianjin dobrowolnie przyznał w połowie marca 2006 r., że szpital miał ponad 10 „bijących serc”. Telefonujący zapytał, czy oznacza to „żywe ciała”, na co Song odpowiedział: „Tak. Właśnie tak jest”. Dwa tygodnie później urzędnik szpitala Tongji w Wuhan powiedział osobie telefonującej, że „to żaden problem” dla jego instytucji, gdy zapytano go:

: „...mamy nadzieję, że dostawcy nerek są żywi? Poszukujemy żywych narządów do przeszczepów od więźniów, na przykład z żywych ciał więźniów, którzy ćwiczą Falun Gong. Czy jest to możliwe?”

Poniższa mapa Chin wskazuje regiony, w których personel ośrodków i szpitali przyznał się do winy osobom telefonującym, prowadzącym śledztwo.



Większość tekstów przytoczonych tutaj rozmów telefonicznych znajduje się w załączniku. Dla zilustrowania, przedstawiamy poniżej trzy fragmenty tych rozmów:

### 1. Zakład karny w Mishan, prowincja Heilongjiang (8 czerwiec 2006 r.):

M: „Czy posiadacie (narządy) praktykujących Falun Gong?”

Li: „Tak, mieliśmy takie”.

M: „...A teraz?”.

Li: „...Tak”.

...

M: „Czy możemy przyjechać wybrać, czy też dostarczycie je nam bezpośrednio?”.

Li: „My je wam dostarczymy”.

M: „Jaka jest cena?”.

Li: „Omówimy to, jak przyjedziecie”.

...

M: „... Jak wielu macie (dawców praktykujących Falun Gong) poniżej 40-tego roku życia?”.

Li: „Kilku”.

...

M: „Mężczyźni czy kobiety?”.

Li: „Mężczyźni”.

...

M: „A jeśli chodzi ... o mężczyzn praktykujących Falun Gong (więźniów), jak wielu ich macie?”.

Li: „Siedmiu lub ośmiu. Co najmniej mamy teraz pięciu lub sześciu”.

M: „Są ze wsi czy z miasta?”.

Li: „Ze wsi”.

## **2.Szpital Minzu w Nanning w regionie autonomicznym Guangxi (22 maj 2006 r.)**

M: „...Czy moglibyście znaleźć narządy od praktykujących Falun Gong?”.

Dr. Lu „Powiem Ci, że nie mamy możliwości (ich) zdobycia. Teraz jest dosyć trudno zdobyć je tutaj w Guangxi. Jeśli nie możesz czekać, proponuję udanie się do Guangzhou, gdyż tam jest bardzo łatwo je zdobyć. Mają możliwości szukania w całym kraju. Ponieważ wykonują przeszczepy wątroby, mogą dla Ciebie zdobyć w tym samym czasie nerkę. Jest to dla nich bardzo łatwe. Wiele miejsc, w których dostawy (narządów) są niewystarczające, zwraca się do nich o pomoc...”.

M: „Dlaczego jest im łatwo je zdobyć?”.

Lu: „Ponieważ są ważną instytucją. Porozumiewają się z (sądowym) systemem w imieniu całej uczelni”.

M: „Używają narządów od praktykujących Falun Gong?”.

Lu: „Zgadza się...”.

M: „...te, które używaliście wcześniej (narządy praktykujących Falun Gong) pochodziły z aresztów czy więzień?”.

Lu: „Z więzień”.

M: „... i pochodziły od zdrowych praktykujących Falun Gong?”.

Lu: „Zgadza się. Wybieraliśmy te dobre, ponieważ zapewniamy jakość naszych operacji”.

M: „Czy to znaczy, że sami wybieracie narządy?”.

Lu: „Zgadza się...”.

M: „W jakim wieku jest zazwyczaj dawca narządu?”.

Lu: „Zazwyczaj mają trzydzieści kilka lat”.

M: „...Następnie pójdziesz do więzienia, aby samemu wybrać?”.

Lu: „Zgadza się. Musimy wybrać”.

M: „Co będzie, jeśli ten wybrany nie zgodzi się na pobranie krwi?”.

Lu: „Na pewno pozwoli nam to zrobić”.

M: „Jak?”.

Lu: „Na pewno znajdą sposób. O co się martwisz? Tego typu rzeczy nie powinny ciebie niepokoić. Oni mają swoje procedury”.

M: „Czy taka osoba wie, że jej narząd zostanie usunięty?”.

Lu: „Nie, nie wie”.

### **3. Orientalne Centrum Transplantacji Narządów (także zwane Szpitalem nr 1 w Tianjin), Tianjin (15 maj 2006 r.)**

N: „Czy to ordynator Song?”.

Song: „Tak, proszę mówić”.

...

N: „Jej doktor powiedział jej, że nerka jest dobra ponieważ (dawca) ćwiczył...Falun Gong”.

Song: „Oczywiście. Wszyscy, których mamy oddychają i bije im serce... Do tej pory, na ten rok, mamy ponad dziesięć nerek, ponad dziesięć takich nerek”.

N: „Ponad dziesięć tego rodzaju nerek? Masz na myśli żywe ciała?”.

Song: „Tak, właśnie tak”.

Telefonujący „M” dzwonił do ponad 80 szpitali. Czasami „M” prosił o połączenie z konkretnym lekarzem i udawało mu się rozmawiać ze specjalistami od transplantacji. 10 szpitali przyznało, że wykorzystują praktykujących Falun Gong jako dostarczcycieli narządów. „M” telefonował też ponownie, by rozmawiać z lekarzami. 5 szpitali stwierdziło, że mogą otrzymać praktykujących Falun Gong jako dostarczcycieli narządów. 14 szpitali przyznało, że używają żywych narządów pochodzących od więźniów. 10 szpitali stwierdziło, że źródło narządów jest tajemnicą i nie mogą tego wyjawić przez telefon.

Telefonująca „N” dzwoniła do blisko 40 szpitali w Chinach, z których 5 przyznało się do wykorzystywania narządów pochodzących od praktykujących Falun Gong. „N” dzwoniła też ponownie, by rozmawiać z lekarzami, którzy się przyznali. Byli w dalszym ciągu osiągalni w swoich szpitalach. „N” dzwoniła również do 36 różnych aresztów i sądów w Chinach, z których 4 przyznały, że wykorzystują narządy praktykujących Falun Gong.

Telefonując do szpitali „N” czasami pytała o poszczególnych lekarzy w szpitalach, do których później dzwoniła i udawało jej się w ten sposób rozmawiać ze specjalistami od transplantacji. W stylu „N” było bezpośrednie zadawanie pytań lekarzom w szpitalach, innym rozmówcom, itp., czy używają narządów pozyskanych od praktykujących Falun Gong.

Typową odpowiedzią jako otrzymała była chwila milczenia, jako że rozmówca w ogóle nie oczekiwał takiego pytania i potrzebował zastanowić się przez chwilę, jak odpowiedzieć. Po chwili milczenia około 80% rozmówców nie przyznawało się do tego, że używają narządów pochodzących od praktykujących Falun Gong. Około 80% tych, którzy nie przyznali się do wykorzystywania narządów pochodzących od praktykujących Falun Gong przyznało, że wykorzystują żywe ciała więźniów. Mniej niż 10 osób po prostu odłożyło słuchawkę, gdy usłyszało pytanie o praktykujących Falun Gong.

Jeden z nas wysłuchał w towarzystwie tłumacza przysięgłego języka mandaryńskiego i angielskiego, cytowanych to nagrań rozmów telefonicznych między

urzędnikami i osobami dzwoniącymi w imieniu praktykujących Falun Gong w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Dostarczono nam poświadczane kopie odpisów tekstu tych rozmów w językach mandaryńskim i angielskim.

Dokładność tłumaczeń fragmentów wykorzystanych w tym raporcie, została poświadczona przez tłumacza przysięgłego, pana C.Y., tłumacza przysięgłego rządu prowincji Ontario. Poświadczył on, że wysłuchał nagrań rozmów cytowanych w tym raporcie i przeczytał odpisy tekstu po chińsku oraz angielską wersję tłumaczenia tych rozmów. Potwierdza, że odpisy tekstu są poprawne a tłumaczenie jest dokładne. Oryginalne nagrania pozostają także do dyspozycji. W dniu 27 maja jeden z nas spotkał się w Toronto z dwiema z osobami, które przeprowadziły owe rozmowy, aby omówić sposób połączenia, czas, nagranie, dokładność tłumaczenia z mandaryńskiego na angielski i inne cechy charakterystyczne tych rozmów.

Wnioskujemy, że ustne przyznania się do winy przedstawione w odpisach tekstu wywiadów przeprowadzonych przez detektywów mogą być wiarygodne. Nie ma w naszych myślach wątpliwości, że te wywiady rzeczywiście miały miejsce, były przeprowadzone ze wskazanymi osobami, we wskazanym miejscu i czasie oraz, że odpisy tekstu dokładnie odzwierciedlają to, co zostało powiedziane.

Ponadto, można uwierzyć w treść tego, co zostało powiedziane. W szczególności, gdy zważy się niedawne międzynarodowe poruszenie dookoła domniemywanej grabieży narządów, to przy jednocześnie zbliżającej się Olimpiadzie 2008 w Pekinie, te przyznania mające miejsce w różnych instytucjach stoją w sprzeczności z interesem reputacji rządu Chin w ich próbach przekonania międzynarodowej społeczności, że to szeroko rozpowszechnione zabijanie uwięzionych praktykujących Falun Gong dla pozyskania ich narządów nie zaistniało.

### **31) Wyznanie**

Kobieta używająca pseudonimu Annie wyznała nam, że jej mąż chirurg, przyznał, że sam osobiście usunął rogówki około 2.000 uwięzionym praktykującym Falun Gong pod znieczuleniem w szpitalu Sujiatun w Shenyang w północno-wschodnich Chinach w okresie dwóch lat do października 2003 r., kiedy to odmówił kontynuowania tego. Chirurg powiedział wyraźnie swojej żonie, że nikt z tych „dawców” rogówek nie przeżył tego, ponieważ inni chirurdzy usuwali im inne narządy wewnętrzne a wszystkie ich ciała zostały następnie spalone. Annie nie praktykuje Falun Gong.

Annie powiedziała wcześniej czasopismu „The Epoch Times”, jak czytamy w artykule opublikowanym na łamach wydania z dnia 17 marca:

„Ktoś z mojej rodziny był wmieszany w operacje przeprowadzane w celu pozyskania narządów praktykujących Falun Gong. To spowodowało wielkie cierpienie na naszą rodzinę.”

Wywiad z nią wywołał kontrowersje wokół tego, czy to co ona zeznała jest prawdą. W pierwszej wersji naszego raportu opublikowanej 7 lipca 2006 r. ominęliśmy te kontrowersje, które narosły wokół wiarygodności jej zeznania. Nawet sami przeprowadziliśmy wywiad z Annie, aby opublikować go w naszym pierwszym raporcie. Jednakże podane przez nią szczegóły stanowiły dla nas pewien problem, ponieważ dostarczyły wielu informacji niemożliwych do niezależnego zweryfikowania. Nie kwapiliśmy się do tego, by oprzeć nasze wnioski na jedynym źródle informacji. Tak więc w końcu polegaliśmy na tym, co powiedziała nam Annie tylko wtedy, gdy było to potwierdzone innymi dowodami i spójne z nimi, zamiast traktować to jako jedyne źródło informacji.

W niniejszej wersji naszego raportu zajęliśmy się tą kontrowersją bezpośrednio. Zgadamy się, że to o czym Annie mówi, czego dowiedziała się od swego męża, nie tylko, że zostało jej powiedziane, ale także jest wiarygodne. Zeznanie Annie jest wystarczające, aby samo w sobie stanowiło zarzut. W załączniku opisującym Sujiatun szczegółowo rozważamy różne punkty widzenia podnoszone w dyskusji, jaka rozgorzała po opublikowaniu wywiadu z nią przez „The Epoch Times” w dniu 17 marca.

### **32) Potwierdzające studium**

Jednocześnie miały miejsce dwa niezależne od naszego dochodzenia, mające na celu wyjaśnienie tej samej kwestii, którą my wyjaśniamy, tj. czy pozyskiwanie narządów od praktykujących Falun Gong w Chinach ma miejsce. W obydwu procesach dochodzeniowych wyciągnięto te same wnioski, które my wyciągnęliśmy. Te dwa niezależne dochodzenia potwierdzają nasze własne wnioski.

Zanim nasz raport ukazał się, Kirk Allison, zastępca dyrektora programu praw człowieka i medycyny na Uniwersytecie w Minnesota rozpoczął badania w tym zakresie. Mimo że, jego studium ukazało się wkrótce po naszym, tj. 25 lipca 2006 r. dr Allison doszedł do swoich wniosków wcześniej, zanim opublikowaliśmy nasz raport. On także doszedł do wniosku, że pozyskiwanie narządów od praktykujących Falun Gong ma miejsce.

Drugie dochodzenie zostało podjęte przez wiceprezydenta Parlamentu Europejskiego Edwarda McMillan-Scotta. W przeciwieństwie do dr Allisona i nas pan McMillan-Scott mógł pojechać do Chin z misją zebrania informacji. Przebywał on tam w okresie od 19 maja do 21 maja 2006 r. i w czasie swojego pobytu przeprowadził wywiad z dwoma świadkami Cao Dong i Niu Jinping. Pan McMillan w relacji ze swojego spotkania z Cao Dong podaje, że:

„ zapytał, czy wiadomo mu o istnieniu obozów pozyskiwania narządów w Chinach. Odpowiedział on, że z pewnością wie o nich i zna osoby, które tam zesłano. Sam widział zwłoki jednego ze swych przyjaciół praktykującego Falun Gong z dziurami w ciele po wyjęciu z niego narządów.”

Cao Dong został aresztowany, jak tylko opuścił miejsce spotkania z McMillan-Scottem. Władze przeniosły go we wrześniu do prowincji Gansu i wydały nakaz aresztowania go. W grudniu został on postawiony w stan oskarżenia pod czterema zarzutami. Sędziowie zawyrokowali, że jego przypadek nie może wejść na wokandę sądową, ponieważ przypadek ten podlega jurysdykcji Biura 610 w Pekinie (Biuro to odpowiada za represje wobec Falun Gong).

### **33) Odpowiedzi rządu chińskiego**

Rząd Chin odpowiedział na pierwszą wersję naszego raportu w nieprzekonywujący sposób. Odpowiedzi były głównie atakami na Falun Gong. Fakt, że rząd Chin położył główny nacisk na atakowanie Falun Gong w swoich odpowiedziach na nasz raport, przemawia na korzyść analizy dokonanej w naszym raporcie. To właśnie tego rodzaju ataki powodują, że w Chinach możliwe jest łamanie podstawowych praw człowieka praktykujących Falun Gong.

W odpowiedziach wskazano tylko na dwa błędy rzeczowe w pierwszej wersji naszego raportu. W jednym z załączników w tytule nagłówek umieściliśmy dwa miasta chińskie w niewłaściwych prowincjach. Te błędy nie mają związku z analizą lub wnioskami naszego raportu.

W jednym z załączników zajmujemy się głębiej szczegółami chińskich odpowiedzi i naszą reakcją na nie. Tutaj zauważamy tylko, iż fakt, że rząd Chin wraz ze wszystkimi zasobami i informacjami, które ma do dyspozycji, zasobami i informacjami,

których my nie posiadamy, nie był w stanie w żaden sposób zaprzeczyć naszemu raportowi sugeruje, że nasze wnioski są dokładne.

## **G. Dalsze badania**

Nie uważamy nawet tej drugiej wersji raportu za ostatnie słowo na ten temat. Jest jeszcze wiele do zrobienia w tej sprawie i wolelibyśmy to zrobić przed ukończeniem tej wersji raportu, gdybyśmy mieli ku temu sposobność. Oznaczałoby to jednak prowadzenie dochodzenia drogami, które nie są dla nas teraz otwarte. Z przyjemnością przyjmujemy wszelkie komentarze dotyczące treści naszego raportu, jak również wszelkie dodatkowe informacje, których zarówno osoby indywidualne jak i rządy mogłyby dostarczyć.

Chcielibyśmy mieć dostęp do ewidencji zabiegów transplantacji w chińskich szpitalach. Czy znajdują się w aktach dokumenty wyrażające zgodę? Czy są zapisy odnośnie pochodzenia narządów?

Dawcy mogą przeżyć wiele rodzajów operacji transplantacji, ale nikt nie przeżyje całkowitego pobrania wątroby lub serca. Jednak pobieranie nerek na ogół nie kończy się zgonem. Gdzie więc są ci dawcy, którzy przeżyli? Chcielibyśmy przebadać próbę losową wybranych dawców, aby sprawdzić, czy moglibyśmy ich zlokalizować.

Członkowie rodzin zmarłych dawców również powinni wiedzieć, czy dawcy wyrazili zgodę. Ewentualnie członkowie rodzin powinni byli by wyrazić zgodę za dawców. A więc chcielibyśmy przebadać próbę losową z populacji najbliższych członków rodzin zmarłych dawców, by sprawdzić, czy rodziny wyraziły zgodę na pobranie narządów lub są świadome faktu, że taką zgodę wyraził dawca.

W ostatnich latach Chiny zaangażowały się w poważną rozbudowę obiektów transplantacji narządów. Tej rozbudowie przypuszczalnie towarzyszyły badania wykonalności, które wskazywałyby na źródła narządów. Chcielibyśmy mieć wgląd w opracowania będące wynikiem tych badań.

## **H. Wnioski**

Na podstawie dalszych badań, utwierdziliśmy się w naszym oryginalnym wniosku, że zarzuty te są prawdziwe. Uważamy, że ta uprawiana na wielką skalę grabież narządów wewnętrznych od praktykujących Falun Gong, dokonywana wbrew ich woli, miała miejsce i jest w dalszym ciągu kontynuowana.

Wnioskujemy, że w okresie od 1999 r. rząd Chin oraz jego urzędy w wielu rejonach kraju, w szczególności szpitale, a także areszty i „sądy ludowe”, zgładziły wielką, choć nieznaną liczbę więźniów sumienia pochodzących z Falun Gong. Ich podstawowe narządy jak nerki, wątroby, rogówki i serca zostały zgrabione, wbrew ich woli, w celu sprzedaży po wysokich cenach. Czasami sprzedawane były cudzoziemcom, którzy w normalnych warunkach, w swoich krajach, skazani są na długi okres oczekiwania na narząd pochodzący od dawcy oddającego go dobrowolnie.

Nie jesteśmy w stanie oszacować, ile z tych ofiar zostało najpierw skazanych za jakiegokolwiek wykroczenie, poważne lub drobne, w uprawnionych do tego sądach, ponieważ taka informacja nie jest dostępna zarówno dla chińskich obywateli, jak i cudzoziemców. Wygląda na to, że faktycznie poddano egzekucji przez lekarzy, w celu pobrania ich narządów, wiele istot ludzkich należących do pokojowej, dobrowolnej organizacji, zdelegalizowanej osiem lat temu przez Prezydenta Jianga (Zemina), ponieważ uważał on, że mogą oni zagrozić dominacji Komunistycznej Partii Chin.

Nasz wniosek nie jest wyprowadzony z pojedynczego dowodu, lecz powstał przez skojarzenie wszystkich dowodów, które uwzględniliśmy. Każdy uwzględniony przez nas dowód jest sam w sobie możliwy do zweryfikowania i w większości przypadków bezsporny. Reasumując, wszystkie te dowody składają się na pełen, obciążający obraz. To właśnie ich połączenie nas przekonało.

## **I. Zalecenia**

### **a) Zalecenia ogólne**

- 1) Powinno zaprzestać się dialogu pomiędzy Kanadą a Chinami na temat praw człowieka w formie, w jakiej prowadzi się go obecnie. Dopiero po fakcie okazało się, że rząd popełnił błąd, zgadzając się na debaty w zamian za to, że Kanada nie będzie dłużej współinicjatorem corocznego wniosku, krytykującego rząd Chin przed ówczesną Komisją Praw Człowieka ONZ.
- 2) Wszystkie obiekty więzienne, łącznie z obozami pracy przymusowej, muszą zostać udostępnione międzynarodowej społeczności w celu przeprowadzenia inspekcji przez Międzynarodową Komisję Czerwonego Krzyża lub inne organizacje praw człowieka albo organizacje filantropijne.
- 3) Wyrok skazujący Gao Zhisheng powinien zostać uchylony. Powinno mu się przywrócić prawo do wykonywania jego zawodu.
- 4) Zarówno Chiny jak i inne kraje będące sygnatariuszami Konwencji przeciw Stosowaniu Tortur, włącznie z Kanadą powinny przystąpić do Dodatkowego Protokołu Konwencji przeciw Stosowaniu Tortur.

### **b) Pozyskiwanie narządów**

- 5) Należy zaprzestać pozyskiwania narządów od więźniów w Chinach.
- 6) Wojsko w Chinach powinno wycofać się z biznesu transplantacji narządów.
- 7) Pobieranie narządów od dawców wbrew ich woli, jeżeli jest systematyczne lub powszechne, jest zbrodnią przeciwko ludzkości. Organa ścigania w Chinach powinny wszcząć dochodzenie w celu wyjaśnienia zarzutów pozyskiwania narządów wbrew woli dawców w celu postawienia sprawców w stan oskarżenia.
- 8) Wszystkie kraje powinny uchwalić eksterytorialne ustawy przewidujące kary za udział w pozyskiwaniu narządów bez zgody dawcy.
- 9) Państwowe systemy finansowania opieki zdrowotnej powinny odmówić zwrotu kosztów komercyjnej transplantacji narządów za granicą jak również finansowania opieki pooperacyjnej dla korzystających z tego rodzaju transplantacji.
- 10) Wszystkie kraje powinny na stałe zakazać wstępu każdej osobie, o której wiadomo, że była zamieszana w handel narządami więźniów w Chinach.
- 11) Dopóki Chiny nie zaprzestaną pozyskiwania narządów od wszelkiego typu więźniów:
  - i. zagraniczne rządy nie powinny wydawać wiz lekarzom z Chin ubiegającym się o wyjazdy zagranicę w celu odbycia szkolenia w zakresie transplantacji narządów lub tkanek.
  - ii. zagraniczny personel medyczny nie powinien udawać się do Chin w celu odbycia szkoleń lub współpracy w dziedzinie chirurgii transplantacyjnej,
  - iii. prace naukowe na temat transplantacji, czerpiące z chińskich doświadczeń, przedkładane naukowym czasopismom do publikacji powinny być odrzucane,



- iv. lekarze za granicą powinni aktywnie zniechęcać pacjentów do wyjazdów do Chin w celu poddawania się tam operacjom transplantacji,
  - v. kompanie farmaceutyczne nie powinny eksportować do Chin leków zapobiegających odrzucaniu przeszczepów, ani innych leków przeznaczonych wyłącznie do użytku przy operacjach przeszczepów,
  - vi. państwa powinny zakazać eksportu do Chin leków zapobiegających odrzucaniu przeszczepów oraz innych leków.
- 12) Ciężar ustalenia ponad wszelką uzasadnioną wątpliwość, że darowizna narządu w Chinach pochodzi z dobrowolnego źródła, przed wydaniem każdego skierowania do Chin na transplantację lub podjęciem jakiegokolwiek współpracy z Chinami w zakresie transplantacji narządów, powinien spoczywać na zagranicznych specjalistach.
  - 13) Środowisko medyczne każdego kraju powinno ustanowić dobrowolny system informacyjny, mający na celu gromadzenie danych zbiorczych o pacjentach udających się do Chin w celu poddania się transplantacji.
  - 14) Szpitale chińskie powinny prowadzić ewidencję źródła każdej transplantacji. Ta ewidencja powinna być udostępniona urzędnikom międzynarodowych organizacji praw człowieka w celu przeprowadzenia inspekcji.
  - 15) Każdy dawca narządu, powinien na piśmie, wyrazić zgodę na jego pobranie. Te dokumenty powinny być udostępnione urzędnikom międzynarodowych organizacji praw człowieka w celu przeprowadzenia inspekcji.
  - 16) Rząd Chin powinien promować dobrowolną darowiznę narządów wśród własnej ludności.
  - 17) Państwa powinny wydawać komunikaty dla podróżujących, ostrzegające ludność, że źródłem narządów do transplantacji w Chinach są prawie w całości nie wyrażający na to zgody więźniowie, zarówno skazani na karę śmierci, jak i praktykujący Falun Gong.

### **c) Falun Gong**

- 18) Należy zaprzestać represji, wtrącania do więzień i brutalnego znęcania się nad praktykującymi Falun Gong.
- 19) Należy zaprzestać pozyskiwania narządów od praktykujących Falun Gong.
- 20) Organizacje praw człowieka, zarówno rządowe, poza-rządowe jak i wewnątrz-rządowe, powinny potraktować poważnie zarzuty przedstawione w niniejszym raporcie i wydać własne orzeczenia stwierdzające, czy zarzuty te są prawdziwe, czy też nie.

## **J. Komentarz**

Zaakceptowanie zalecenia zaprzestania pobierania narządów od praktykujących Falun Gong wbrew ich woli, oznaczałoby zaakceptowanie, że przedstawione tutaj zarzuty są prawdziwe. Wszystkie nasze pozostałe, poczynione tutaj zalecenia nie wymagają zaakceptowania, że te zarzuty są prawdziwe. Sugerujemy przyjęcie tych zaleceń w każdym przypadku.

Większość zaleceń ma sens i mogłaby być wdrożona niezależnie od tego, czy zarzuty są prawdziwe, czy fałszywe. Część zaleceń skierowana jest do społeczności międzynarodowej i zwraca się do niej z prośbą o promowanie w Chinach poszanowania dla międzynarodowych norm transplantacji narządów.

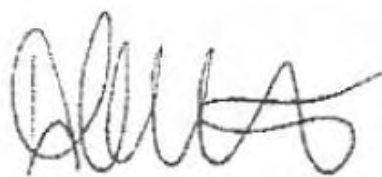
Jesteśmy w pełni świadomi, że rząd Chin zaprzecza wszystkim zarzutom. Uważamy, że najbardziej wiarygodnym i skutecznym sposobem na obronę tego zaprzeczenia, byłoby wprowadzenie w życie wszystkich zaleceń tego raportu dotyczących tego; zalecenia te mogą być wdrożone niezależnie od tego, czy te zarzuty są prawdziwe, czy fałszywe. Jeśli te zalecenia zostaną wdrożone, to wtedy nie można będzie postawić Chinom rozważanych tu zarzutów.

Jeśli chodzi o tych, którzy odnoszą się ze sceptycyzmem do tych zarzutów, to prosimy ich, aby zapytali samych siebie, jakie proponowałiby rozwiązania zapobiegające sytuacjom, w których zarzuty takie jak te, stałyby się prawdziwe. Praktycznie nie istnieje w Chinach zdroworozsądkowa lista środków zapobiegawczych nie dopuszczających do tego typu domniemywanej tutaj działalności.

Każde państwo, nie tylko Chiny, potrzebuje stworzyć zabezpieczenia zapobiegające pobieraniu narządów wbrew woli dawców: od tych, których zepchnięto na margines i tych, którzy są bezbronni. Cokolwiek się myśli o tych zarzutach, w które my, jak wielokrotnie to podkreślaliśmy, wierzymy, to w Chinach występuje znaczący brak zabezpieczeń przed takimi rodzajami działalności, jakie tutaj dyskutujemy. Zanim ostatnio uchwalone przepisy zaczęły obowiązywać, wiele podstawowych zabezpieczeń, zapobiegających domniemywanym tutaj nadużyciom, nie istniało. Te przepisy nie wypełnią istniejącej luki, dopóki nie zostaną wdrożone w sposób kompleksowy.

Istnieje wiele powodów, dla których kara śmierci jest uznana za niewłaściwą. Jednym z istotnych powodów jest znieczulica katów. Kiedy państwo zabija bezbronną istotę ludzką, znajdującą się za popełnione zbrodnie w więzieniu, to nazbyt łatwo jest zrobić następny krok i pobrać od niej narządy wewnętrzne bez jej zgody. Ten krok Chiny już niewątpliwie zrobiły. Kiedy państwo pobiera narządy od straconych więźniów bez ich zgody, to wtedy kolejny krok staje się zbyt łatwy i pociągający, zwłaszcza, gdy w grę wchodzi duże pieniądze. Jest nim pobieranie narządów bez zgody ich dawców, od bezbronych więźniów, którzy zostali oczernieni i pozbawieni tożsamości. Apelujemy do rządu Chin, by bez względu na to, co myśli o naszych wnioskach dotyczących pozyskiwania narządów od praktykujących Falun Gong, wzmocnił swoje zabezpieczenia tak, by nie dopuścić do najmniejszej nawet możliwości pobierania narządów wbrew woli dawców.

Wszystko to przedkładamy z szacunkiem:



-----  
David Matas



-----  
David Kilgour

Ottawa, 31 stycznia 2007 r.

## **K. Załączniki (w oddzielnym dokumencie)**

- 1. List zapraszający od CIPFG (Koalicja ds. Badania Prześladowań Falun Gong w Chinach)**
- 2. Biografia Davida Matasa**
- 3. Biografia Davida Kilgoura**
- 4. List do Ambasady Chin**
- 5. Doświadczenia biorców**
- 6. Etyka kontaktów z Chinami w związku z transplantacjami**
- 7. Oświadczenie rządu Chin**
- 8. Raport policji w Edmonton (Kanada) o rozmyślnym promowaniu nienawiści do Falun Gong przez chińskich urzędników konsularnych.**
- 9. Prześladowania Falun Gong**
- 10. Nazwiska zmarłych**
- 11. Oświadczenia świadków o nie ujawnianiu tożsamości**
- 12. Nazwiska zaginionych**
- 13. Badania krwi przeprowadzane na uwięzionych praktykujących Falun Gong**
- 14. Stenogramy z wywiadów telefonicznych**
- 15. Dane statystyczne dotyczące transplantacji dla Kanady, USA i Japonii z ostatnich 10 lat**
- 16. Sujiatun**
- 17. Odpowiedź Kilgoura i Matasa na oświadczenia rządu chińskiego**
- 18. Wyznanie**
- 19. Dane AI dotyczące liczby więźniów straconych w Chinach rocznie**
- 20. Zwłoki z brakującymi narządami**